

zasięg cienia gabarytu i wieży w czterech porach roku, w blok zabudowań ulicy Świętokrzyskiej

w numerze:

- kradzież słońca
- skrzyżowanie ulic
- domy drewniane
- biuletyn związku rewizyjnego spółdzielni mieszkaniowych i budowlano-mieszkaniowych w Polsce



d o m
o s i e d l e

l u t
1 9 3

1.50
w
a
a
z
a
c
e
e

TREŚĆ Nr. 2 „DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE”

Kradzież słońca	— T. T.
Cienie domów wieżowych na placu Napoleona i ulicy Nowogrodzkiej. Tablice i obliczenia	— arch. T. Nowakowski
Skrzyżowania ulic	— t.
Duch jurydyk	— Wacław Królikowski
2 Domy drewniane (projekt)	— arch. M. Łokcikowski
Dom drewniany (projekt).	— „ T. Witkowski
Domy drewniane	— „ A. Zachariewicz

K R O N I K A

Prenumerata Miesięcznika „Dom, Osiedle, Mieszkanie”

w kraju: **15 zł. rocznie, 8 zł. półrocznie.**

zagranicą **20 „ „**

Cena pojedynczego numeru — zł. 1.50

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona 300 zł. — Pół. str. 150 zł. — Ćwiartka str. 80 zł. — Ósemka str. 45 zł.
za określenie miejsca dopłaca się 20^oo.

Adresy: rocznie zł. 60; półrocznie zł. 30; łącznie z prenumeratą.

Place i parcele: rocznie zł. 60, półrocznie zł. 30 za ogł. wielkości 4 wierszy; za każdy
wiersz dodatkowy 10 zł. rocznie, 5 zł. półrocznie.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 5 m. 5.

TEL. 202-05. KONTO CZEKOWE P. K. O. 23.988

ZARZĄD DÓBR i ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH

Dr. STANISŁAWA HOFMOKLA

Zarzecze k. Niska Małopolska p. teleg. i tel. w miejscu

wykonuje patentowane

domy drewniane, ogniotrwałe

WY-G-O-D-A

Domy rozmaitych typów od pokoju z kuchnią do 6
pokoi z wszelkimi wygodami wykańcza się w ciągu
2 miesięcy od zamówienia po cenach ryczałtowych,
oddaje „pod klucz” zupełnie suche, wyglądające jak
murowane, lecz

3 razy od nich cieplejsze

Biuro w Warszawie:

Nowy Świat 23 pasaż Italla m. 5—tel. 744-28
godz. 11—12.³⁰



TABLE DES MATIÈRES ET ILLUSTRATIONS

- Soleil volé* T. Toeplitz
- 725—740 Tableaux illustrant les conséquences résultant de l'élévation d'un grand édifice, qui assombrit les maisons voisines arch. T. Nowakowski.
- 741 Plan de Paris Le Corbusier (maisons-tours)
- Carrefour*
- 742—3 Les signes avertisseurs américains
- 748 Carrefours proposés par l'ing F. Malcher
- 749—751 Solution — présentée au concours pour l'aménagement de Zagreb (474 — mal, 745 — couteux, 746 — bien)
- Esprit de desordre* W. Królikowski
- 752—753 Situation facheuse du Club Nautique Militaire, bâti sur la voie publique
- Deux maisons en bois pour une famille* arch. M. Łokcikowski
- 754—756 Plans
- 757 Vue de la maison
- 758 Plans de cette maison
- Maisons en bois. Système Wy-Go-Da* arch. A. Zachariewicz.
- 759 Coupe de la cloison
- 760—1 Type d'une maisons à trois chambres et cuisine
- 762 Bâtiment d'une maison infantile à Tarnowskie Góry après le montage (les joints des cloisons sont rendus visibles)
- 763 La même maison deux mois après le montage
- Chronique**
- Maison croissante*
- 764—771 Projets primés au concours de Berlin à l'occasion de l'Expositions „Le soleil et la maison“
- „En chemin“ extrait des carnets de l' arch. Fr. Mączyński*
- 772—773 Illustrations du livre de Fr. Mączyński

ROCZNIKI

MIESIĘCZNIKA

DOM OSIEDLE MIESZKANIE

r. 1929 .oprawiony w cenie zł. 20 (na wyczerpaniu)

r. 1930 " " " " 16

r. 1931 " " " " 30 (na wyczerpaniu)

Do nabycia w administracji:

Warszawa, Krak. Przedmieście 5. m. 5. Tel. 202-05.

Dom Osiedle Mieszkanie

Miesięcznik pod redakcją: Józefa Jankowskiego i Teodora Toeplitza

Rok IV

L u t y 1932

Nr. 2

K R A D Z I E Ź S Ł O Ń C A

Zasada „Wolność Tomku w swoim domku“, której słuszość przez bajkę Fredrowską o Pawle i Gawle została dobitnie zakwestjonowana, traci wszelką rację bytu, gdy zostanie przekształcona na „Wolność Ignacu na swoim placu“.

Wolności budowania co się chce i jak się chce, dziś już nikt nie broni. Prawodawstwa wszystkich krajów i oparte na nich miejscowe przepisy budowlane stanowią b. wyraźne ograniczenie uniemożliwiające nadużycia prawa własności wbrew Rzymskiemu określeniu własności jako prawa użycia i nadużycia (jus utendi et abutendi).

Ograniczenia te mają na celu obronę praw przyrodzonych wszystkich, — prawa do słońca, do powietrza, do wody, do bezpieczeństwa, do ciszy, do zdrowia...

Prawo broni wszystkich zainteresowanych, obecnie i w przyszłości, więc nie tylko właścicieli, ale i mieszkańców bliższych i dalszych sąsiednich posesyj, przyszłych lokatorów i użytkowników wznoszonej budowli, wszystkich tych, którzy obok niej będą przechodzić lub przejeżdżać.

Prawo broni przed własną zachłannością nawet właściciela placu.

Zasada konieczności ograniczenia swobody budowlanej uznana jest ogólnie. Istnieją jednak b. znaczne różnice poglądów co do tego, gdzie granice tej swobody wyznaczyć, a także czy i o ile można je w poszczególnych wypadkach (to się nazywa „w drodze wyjątku“) przesuwać.

Zabezpieczenia prawa każdego mieszkańca miasta do słońca jest jednym z najtrudniejszych zadań urbanisty, szczególnie ważnym w krajach zbliżonych do północy oraz tych miejscowościach, w których ilość dni pochmurnych stosunkowo jest znaczną.*).

Ażeby uzyskać możliwie dobre warunki pod względem nasłonecznienia wszystkich pomieszczeń należałoby nie tylko zerwać z zabudowaniem oficynowym (dopuszczalnym niestety podług polskiej ustawy „w drodze wyjątku“) ale ustalić jako minimalny rozstaw domów od siebie dla ulic idących z północy na południe półtora krotną dopuszczalnej wysokości, dla ulic wschód-zachód. odstęp winien odpowiadać 2 i pół krotniej wysokości, wreszcie dla ulic kierunków PnZ. — PW. lub PnW — PiZ. — dwukrotną.**)

Tymczasem nasza ustawa budowlana przewiduje jak wiadomo, stosunek szerokości ulic do wysokości domów 1:1.

Więc trzeba się pogodzić z tem, że dom położony z drugiej strony ulicy zabierać może znaczną część nasłonecznienia swemu vis a vis. Ale i ten stosunek nie wystarcza ambicjom wielkomiejskim Warszawy i chęciom intensyfikacji zabudowy ze strony właścicieli placów.

N. York zapelnil ograniczony morzem półwysep Manhattan drapaczami nieba. Za przykładem N. Yorku bez tego geograficznego uzasadnienia poszły inne mia-

*) Na szerokości geograficznej Warszawy (52° szerok. półn.) słońce może świecić w ciągu 4436 godz., w istocie jednak świeci tylko w ciągu 1570 godzin rocznie.

**) Patrz D. O. M. 1929 Nr. 8.

sta Ameryki, w Paryżu powstają wielopiętrowe dla biur przeznaczone „buildingi“, chępli się wysokimi domami Madryt — czemu Warszawa ma pozostać w tyle?

Le Corbusier marzy o City złożonej z samych wielopiętrowych domów, Gropius uważa 10 — 14 piętrowy dom mieszkalny za gospodarczo najlepiej uzasadniony — można więc jednocześnie podnieść dochód z placu i stać się wyrazicielem najdalej idącego modernizmu!

Ale zapomina się o tem, że Le Corbusier swoje idealne miasto nazywa miastem promiennym (Ville Radieuse) którego hasłem — dzięki zachowaniu pomiędzy domami wieżowemi odległości 400 mtr. i zabudowaniu tylko 5% przestrzeni jest — powietrze, światło i zieleń, a Gropius żąda ustawowego ograniczenia gęstości zabudowania zamiast ograniczeń wysokości.

Nikt z czołowych urbanistów społecznych nie propaguje budowy domów wieżowych w istniejącym, ciasno zabudowanym śródmieściu.

Takie dwa domy, nie sięgające co prawda chmur, ale wybijające się ponad normalny 22 mtr. gabaryt, „dozwolone w drodze wyjątku“ budują się obecnie w Warszawie — na rogu Nowogrodzkiej i Poznańskiej (gmach telefonów międzymiastowych) i na Świętokrzyskiej przy pl. Napoleona (Prudentialhouse).

Cheąc sobie dokładnie zdać sprawę jak się budowa domów wieżowych odbija na warunkach bytowania sąsiadów, redakcja zwróciła się do p. arch. T. Nowakowskiego z prośbą o obliczenie jakie straty w nasłonecznieniu poniosą mieszkańcy domów okolicznych.

Odpowiedź — rezultat wielu godzin żmudnej pracy, zawarta w kilku wykresach i załączonym do nich liście, — jest bardzo wyraźna.

Cień wieży na Nowogrodzkiej, budowanej przez instytucję państwową pozbawia jeden z sąsiednich domów 40% normalnego nasłonecznienia.

cień wieży z pl. Napoleona, sięgający zimą aż do skweru przy kościele ewangelickim na placu Malachowskiego jeszcze więcej słońca zabiera.

Czy budowa „buildingów“ w tych miejscach była naprawdę konieczną? Czy nie lepiej słuchać tego co powiedział R. Minton Taylor Kierownik Działu Architektury Londynu — największego miasta na świecie i nie najmniejszego chyba ośrodka handlu i finansów: „Nie sądzę by Londyn stał się kiedykolwiek miastem drapaczy nieba, budynków, które rabują światło słoneczne swym sąsiadom.*)

Czy Warszawa jest już tak gęsto zabudowana, że innego sposobu rozmieszczenia biur w jej centrum nie ma? Czy nie czekają na nadbudowę do normalnego gabarytu śródmieścia liczne dziś jeszcze niskie domy w czworoboku Al. Jerozolimskich, N. Świata, Królewskiej, Marszałkowskiej oraz do zmiany na biura tak jeszcze liczne w tych domach mieszkania.

Czy koniecznie trzeba zabierać słońce nie tylko sąsiadom, ale nawet dzieciom szkolnym, bawiącym się w dni zimowe na skwerze Ewangelickim lub maleństwu wywożonych w wózkach na ulicę Mazowiecką?

Nie zawsze zresztą i nie wszędzie można sąsiadów pozbawiać słońca bezkarnie. W niemieckim mieście Dortmund właściciel wybudowanego dwa lata temu domu wieżowego skazany został na płacenie istniejącemu od 1911 r. na sąsiedniej posesji hotelowi 20 fenigów *dziennie* na dodatkowe koszty oświetlenia izby pozbawionej przez kilka godzin światła dziennego. Nie-wielka suma stałego obciążenia i stwierdzenia zasady, niejednemu musi dać do myślenia.

Nie wolno zapomnieć, że Djagones tak mało — jak wiadomo — wymagający w sprawie warunków mieszkaniowych o jedno tylko prosił Aleksandra Macedońskiego — „Nie zasłaniaj mi słoń-

T. T.

*) Garden Cities x Town Planning V



ARCHITEKT

MIESZKANIE

UL. POLNA 52

PRACOWNIA

UL. WIEJSKA 3-B

TELEFONY

NR. 850-58. 1

KONTO CZEK.

P. K. O. NR. 17.806

WARSZAWA

Do Redakcji Miesięcznika "DOM-OSIEDLE-MIESZKANIE"

w W a r s z a w i e

Na zapytanie Szanownego Pana Redaktora w jakich warunkach oświetleniowych znajdzie się front domu u zbiegu ulicy Poznańskiej i Żórawiej, przy wybudowaniu 36.50 m. wysokiego gmachu u wylotu ulicy Żórawiej na ul. Poznańską i jakie skutki pociągnie za sobą wybudowanie 63 m. wieży przy ul. Świętokrzyskiej róg Placu Napoleona, odpowiadam załączonymi przy niniejszym tablicami i wykresami. Dla jasności rysunków przyjąłem średnie roczne naświetlenie. Ponieważ maksimum letniego naświetlenia w czerwcu wynosi w naszej szerokości 61.2^o, a minimum zimowego w grudniu 14.4^o, przeto średnia naświetlenie roczne odpowiadać będzie formule: $\frac{61.2+14.4}{2}=37.8$ co odpowiada 38^o miesięcy wiosennych i jesiennych t.j. marca i września. Wykresem naświetlenia tych miesięcy operowałem jako średnią roczną.

Metro-godziną nazwałem powierzchnię jednego metra kwadratowego, oświetloną słońcem przez jedną godzinę. Oznaczam ją w dalszym ciągu znakiem m/g.

Przeciętne naświetlenie w godzinach fasady o pow. 980 m ² .	Powierzchnia cienia przy normalnym gabarycie.	Powierzchnia naświetlenia przy normalnym gabar.	Powierzchnia cienia dodatkowego przez wieżę.	Powierzchnia naświetlenia pozostałego wieżę.	% światła krążonego przez wieżę.
--	---	---	--	--	----------------------------------

godz. 8 / rys. 3/	692 m ² .	288 m ² .	72 m ² .	216 m ² .	25%
" 9 / " 4/	595 "	385 m ² .	179 m ² .	206 m ² .	45.5%
" 10 / " 5/	385 m ² .	595 m ² .	408 m ² .	187 m ² .	68.5%
" 11 / " 6/	175 m ² .	805 m ² .	454 m ² .	351 m ² .	56.4%
" 12 / " 7/	0 m ² .	980 m ² .	33 m ² .	947 m ² .	3.4%

w jednym dniu m/g 1847 m/g	3053 m/g	1146 m/g	1907 m/g	przeciętna strata roczna 40%
w jednym roku m/g: 674155 m/g	1114345 m/g	418290 m/g	696055 m/g	

Fasada 880 m²
rys. 8 / I/.

godz. 11 rys. 10	45.5 m ² .	834 m ² .	93 m ² .	741.5 m ² .	11.15%
" 12 " 11	120 m ² .	760 m ² .	288 m ² .	472 m ² .	37.89%
" 13 " 12	150 m ² .	730 m ² .	530 m ² .	350 m ² .	72.60%
" 14 " 13	176 m ² .	704 m ² .	572 m ² .	132 m ² .	81.25%
" 15 " 14	170 m ² .	710 m ² .	200 m ² .	510 m ² .	28.17%

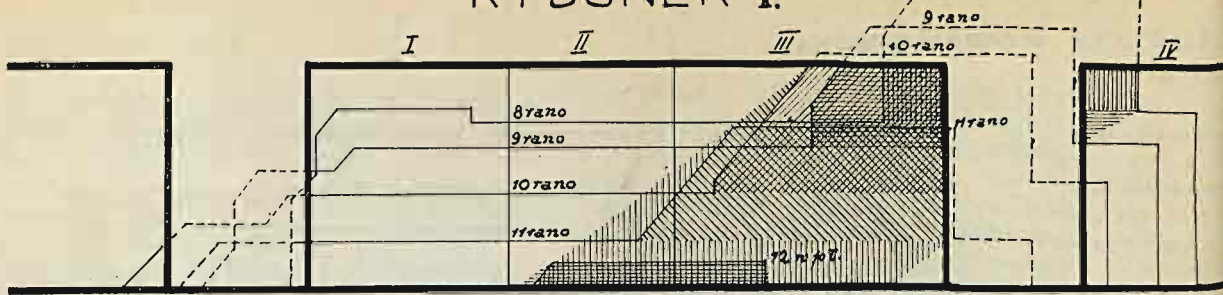
w jednym dniu m/g: 661.5 m/g	3738 m/g	1683 m/g	2206.5 m/g	przeciętna strata roczna 45%
w jednym roku m/g: 241447.5 m/g	1364370 m/g	614295 m/g	805372 m/g	

Straty światła, wykazane w zestawieniach uwypukli fakt, że przeciętnie na 10 m² fasady wypada 1 okno.-

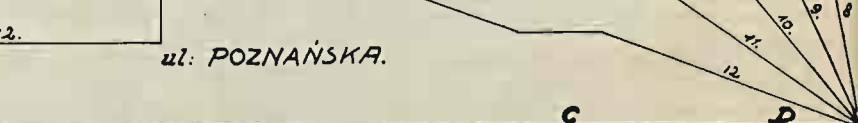
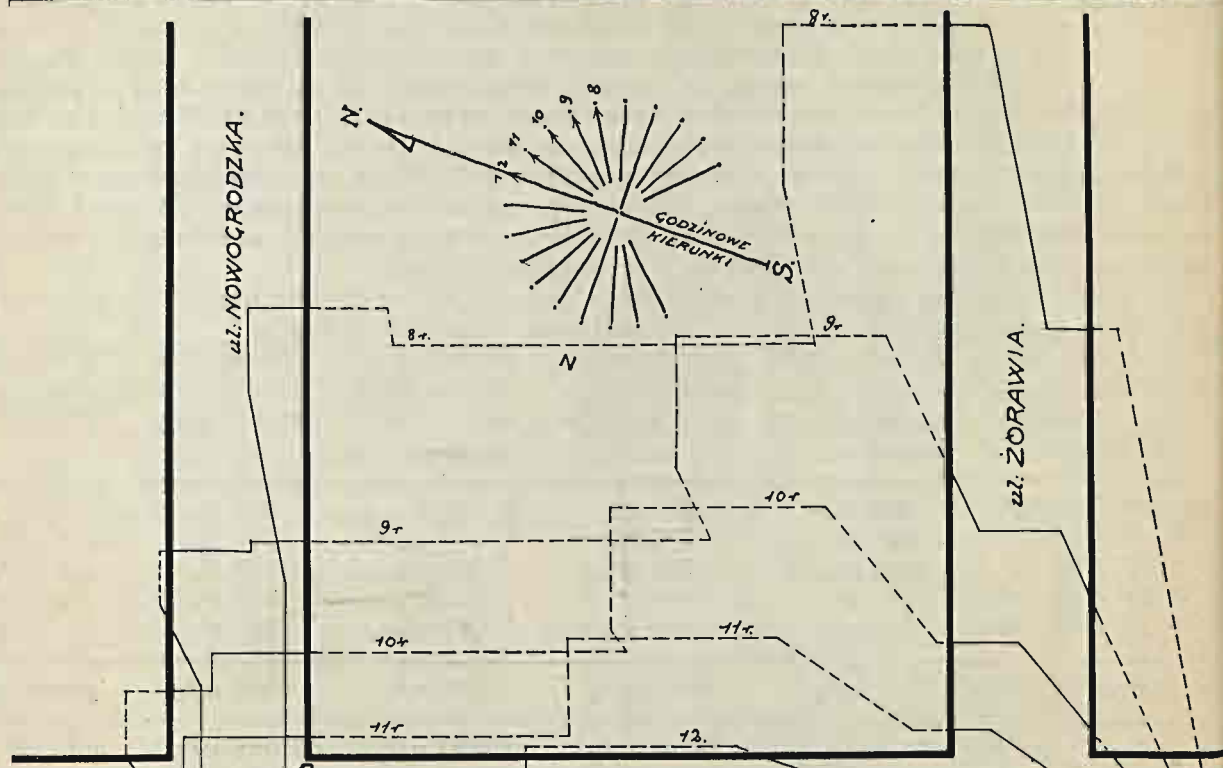
Z poważaniem

Tadeusz Nowakowski
Tadeusz Nowakowski arch.

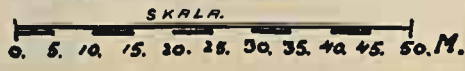
RYSunEK 1.



d godziny 7 do godz
 fasady domów I, II,
 I IV na boku A—B
 ęcy Poznańskiej są
 od operacją słonecz-
 ą, a o godz. 13 stoń-
 e ślizga się po fasa-
 ach, pozatem toną
 e w cieniu własnym
 y przeciwstawieniu do
 enia rzuconego). Z
 owyższego jasno wi-
 ać, że czas penetracji
 ońca do mieszkań
 wa przeciętnie 5 go-
 zin dziennie.³ Na fa-
 adach domów II, III
 IV zakreskowałem
 rzebieg cienia rzuco-
 ego przez wieże, po-
 ad normalny cień ga-
 arytu, dla każdej go-
 ziny z osobną i z te-
 o widać na jakiej
 powierzchni fasady
 ieża kradnie światło
 rzez jedną godzinę
 pojedyncze zakresko-
 anie), przez dwie go-
 ziny (podwójne za-
 reskowanie), a jaką
 rzez trzy godziny (po-
 ójne zakreskowanie)
 a pięć godzin nor-
 malnego nastonecznie-
 ia.

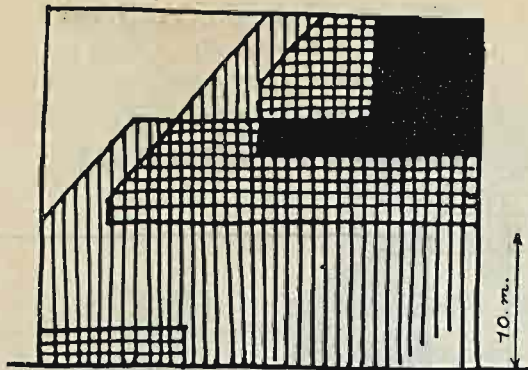


**DZIENNY PRZEBIEG
 CIEŃ WIEŻY "CDEF"
 PO FASADZIE I. II. III. IV.
 NA ODCINKU "A-B" UL.
 POZNAŃSKIEJ.**







*Tomasz Komarowski Arch.
 1932.*

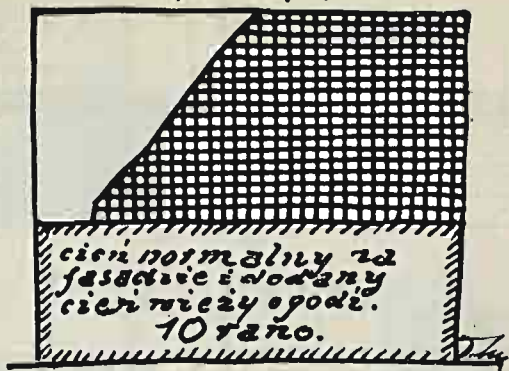
RYS. 2.



Wieża odbiera słońce mieszkańcom:

	przez 0 godzin.	} na 5 godzin na słońcecznie- nia, przy nor- malnym ga- barycie. - 74.
	" 1. "	
	" 2. "	
	" 3. "	

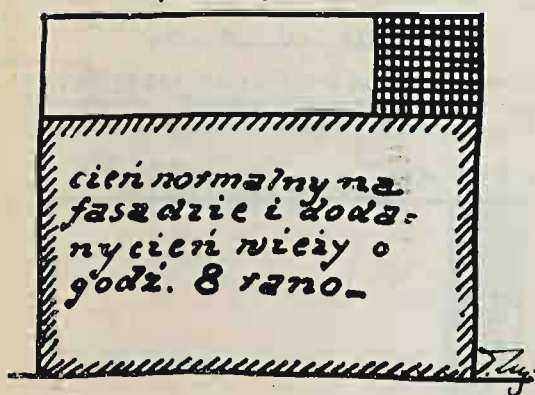
RYS: 5.



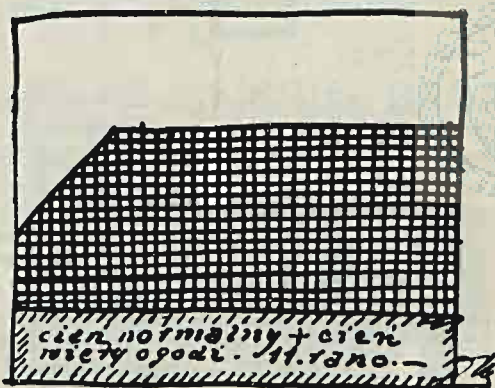
rys. 729

RYSUNEK 2: Powierzchnia fasady domu III (980 m²) traci ponad program na powierzchni czarnej 3 godz. słońca dziennie (123 m²—134685 m/g rocznie), na powierzchni kratkowanej 2 godz. dziennie (277 m²—202210 m/g rocznie), a na powierzchni kreskowanej 1 godz. dziennie (397 m²—144905 m/g rocznie). Nienaruszoną przez cień wieży pozostaje przestrzeń biała o powierzchni 183 m²—63145 m/g rocz.

RYS: 3.

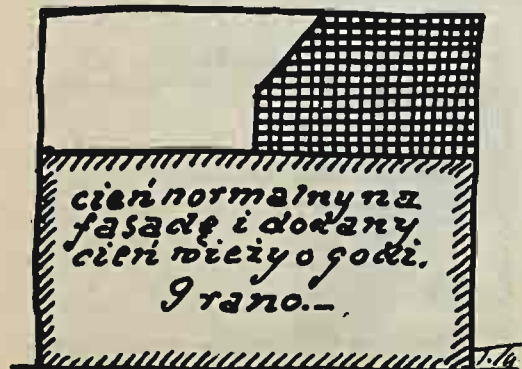


rys. 727



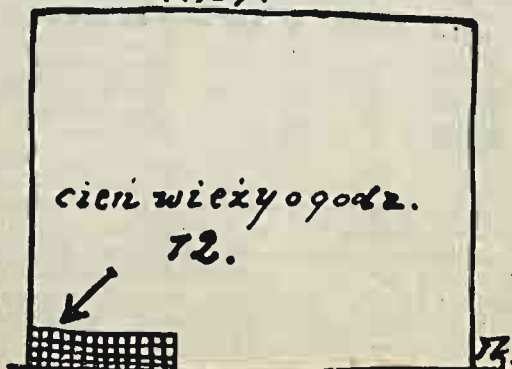
rys. 730

RYS: 4.



rys. 728

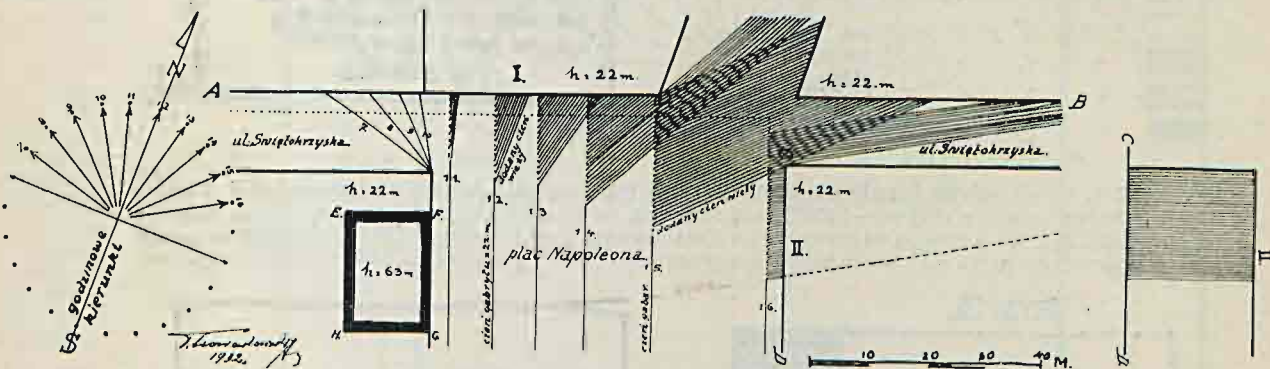
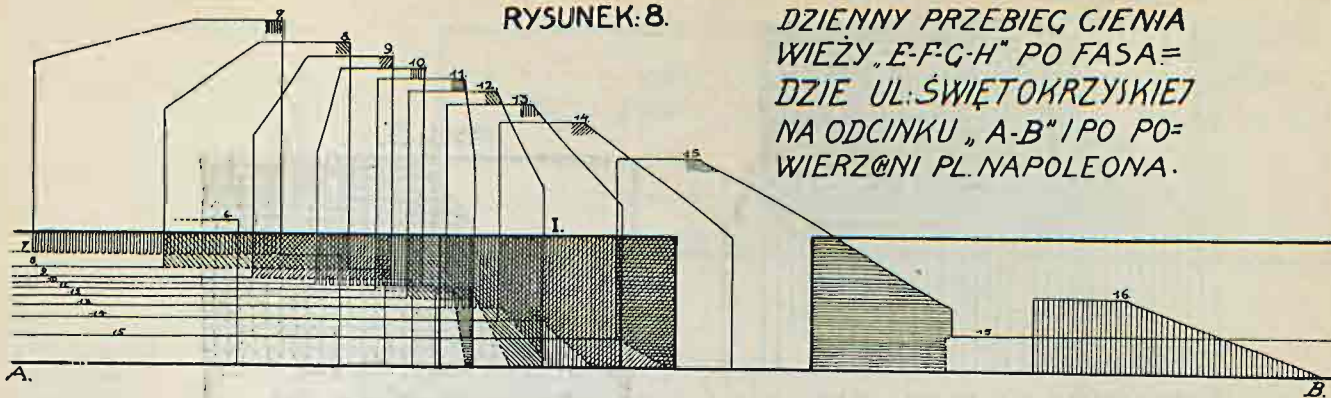
RYS 7.



rys.731

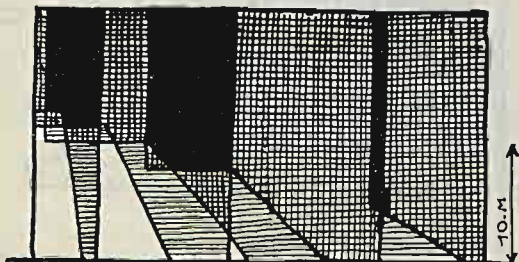
RYSUNEK 8.

DZIENNY PRZEBIEG CIENIA WIEŻY „E-F-G-H” PO FASADZIE UL. ŚWIĘTOKRZYSKIEJ NA ODCINKU „A-B” I PO POWIERZCHNI PL. NAPOLEONA.



rys. 732 RYSUNEK 8. Średni roczny przebieg cienia wieży po fasadach A-B ul. Ś-to Krzyskiej i po powierzchni Placu Napoleona, cień rzucony na powierzchnię placu wskazuje, jakie spustoszenie się w nasłonecznieniu fasad w ul. Mazowieckiej i na przewleklých fasadach Placu Napoleona (fasada II odc. C-D).

RYS: 9.



wieża odbiera stancje mieszkaniom:

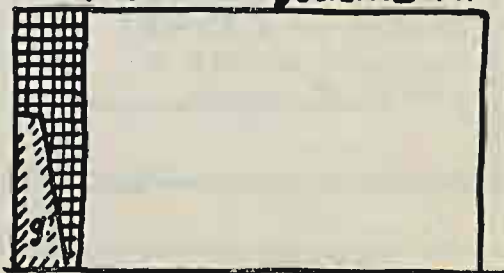
	przez 0 godzin	} na 5 godzin nastonie = czienia przy normalnym gaba-ryczel.
	" 1 "	
	" 2 "	
	" 3 "	

rys. 733

RYSUNEK 9. Powierzchnia fasady I (rys. 8) 880 m² traci ponad program na powierzchni czarnej 3 godz. dziennego światła (216 m² — 236520 m/g rocznie), na powierzchni kratkowanej traci 2 godz. (475 m² 346750 m/g rocznie), a na powierzchni kreskowej 1 godz. (107 m² — 39055 m/g rocznie). nienaruszoną pozostaje przez cień wieży przestrzeń biała (82 m² — 29930 m/g rocznie).

RYS: 10

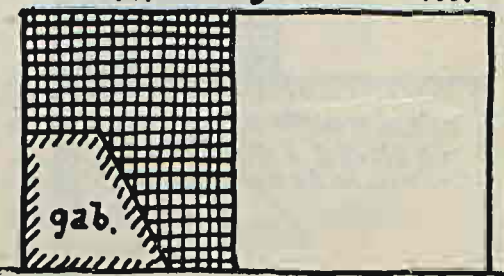
godzina 11.



rys. 734

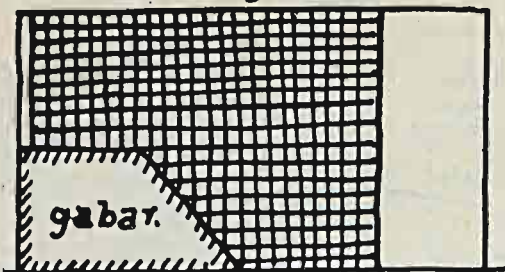
RYS: 11.

godzina 12.



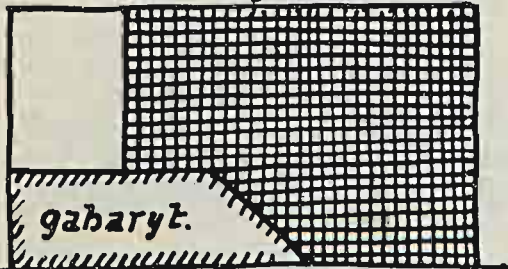
rys. 735

RYS: 12. godzina 13.



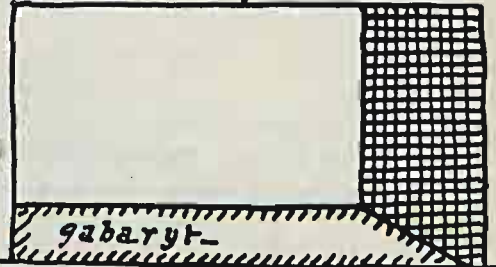
rys. 736

RYS: 13. godzina 14.



rys. 377

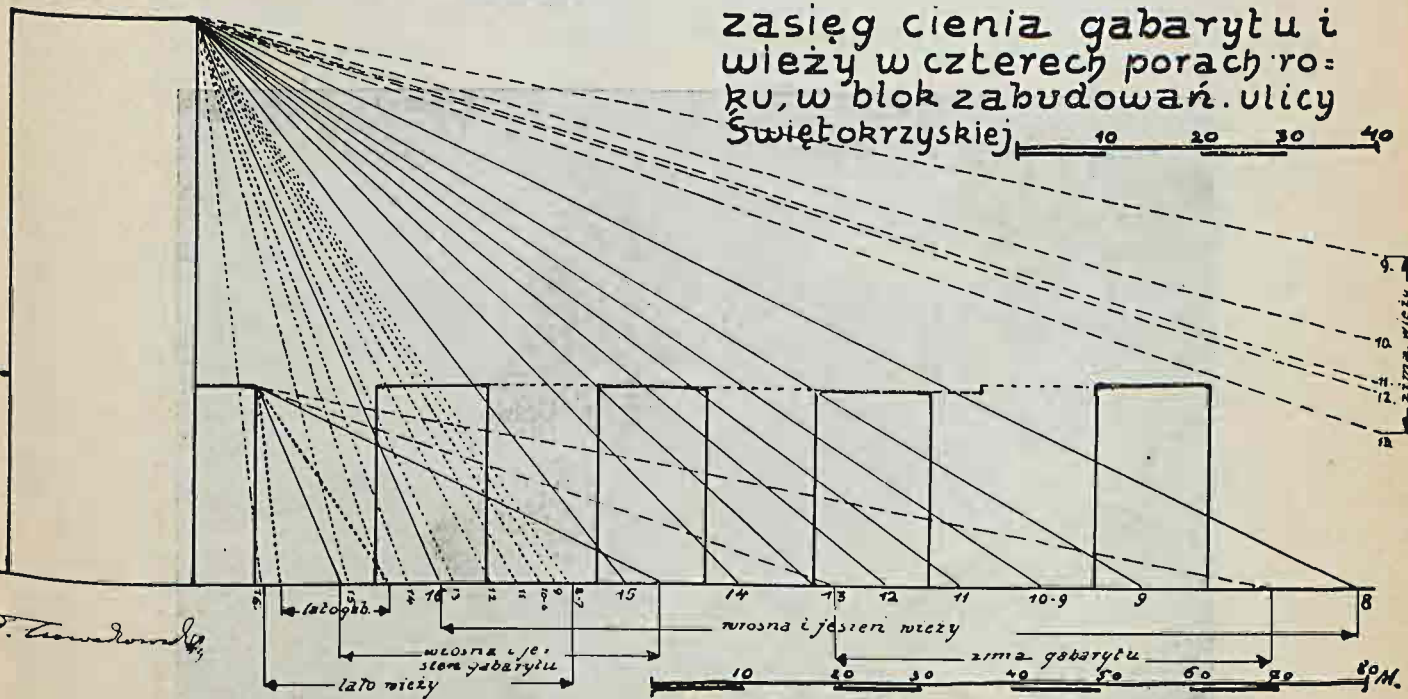
RYS: 14. godzina 15.



rys. 738

Rys: 15.

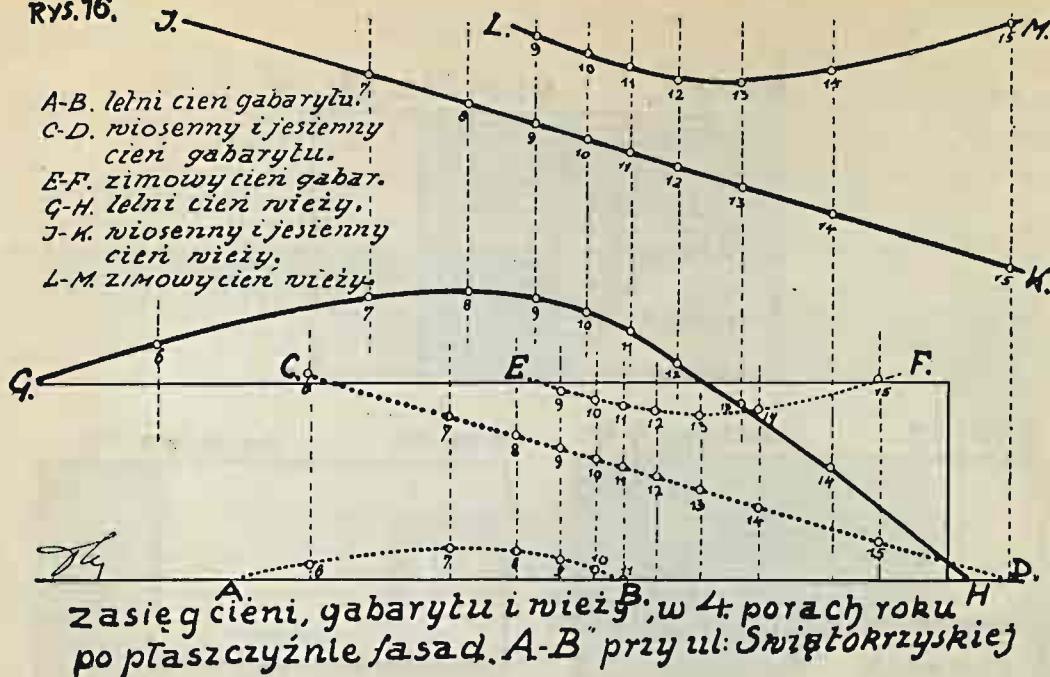
zasięg cienia gabarytu i wieży w czterech porach roku, w blok zabudowań ulicy Świętokrzyskiej



rys. 739

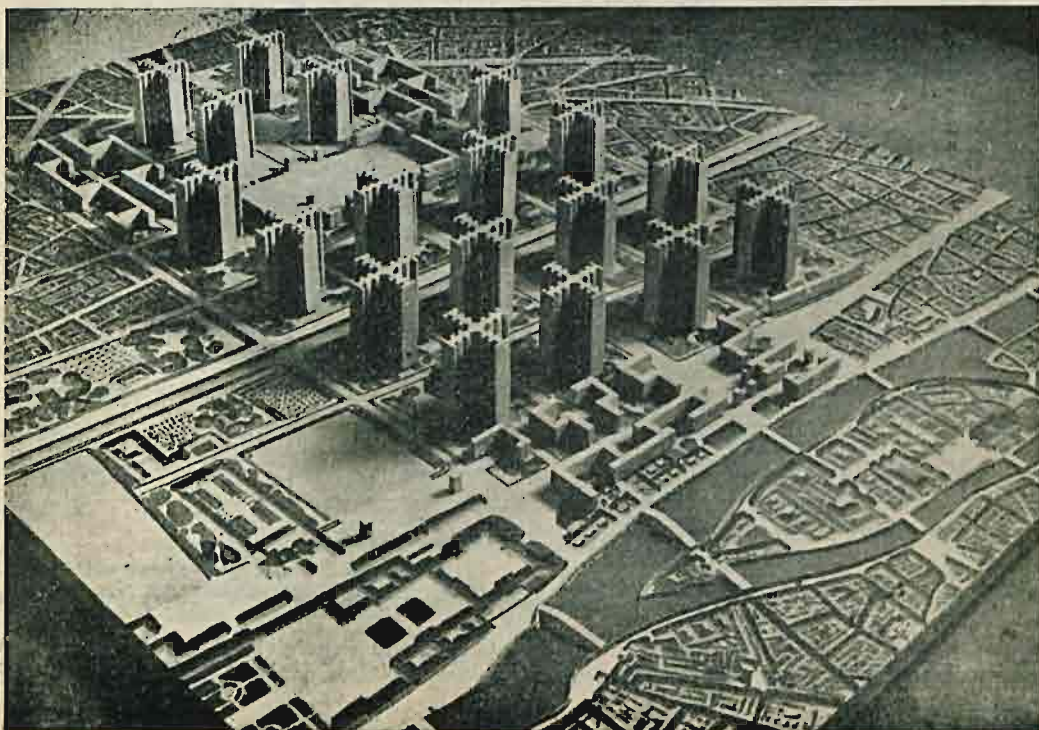
RYSUNEK 15. Cień wieży w przeciwieństwie do cienia gabarytu sięga głęboko w blok zabudowań; odbierając światło najwyższym piętrom podwórzy do przeciętnej głębokości 100 m. i to przez trzy pory roku: jesień, zimą i wiosną.

Rys. 16.



rys. 740.

RYSUNEK 16. Wieża przechodzi cieniem po fasadach w miesiącach wiosny, jesieni i zimy, a jedynie w okresie lata omija prawy, górny narożnik. Gabaryt, natomiast, w zimie pozostawia oświetlony górny odcinek ponad linię E-F,—w jesieni i na wiosnę pozostawia połowę fasady nienaruszoną ponad linię C-D, a w lecie cień gabarytu zaledwie dochodzi do parapetu okien parteru na odcinku poniżej linii A-B.



rys. 741.

Le Corbusierowski plan Paryża przewiduje zburzenie całego dzisiejszego ośrodka handlowego i zastąpienie go przez nowozbudowane domy wieżowe.

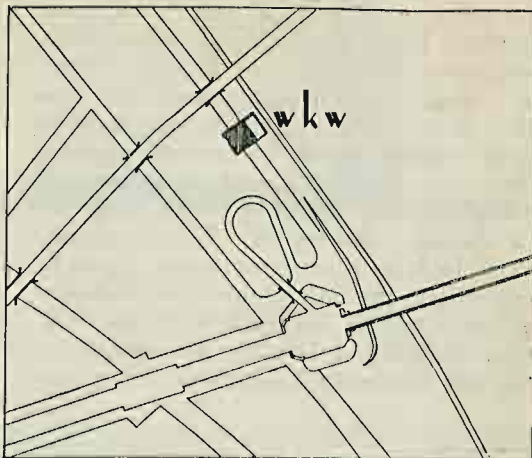
DUCH JURYDYK

Gdyby komuś w Polsce powiedziano, że w kraju, który się mieni cywilizowanym, stawia się na jezdni ważnej arterji komunikacyjnej domy, z pewnością nie uwierzyłby, a w każdym razie podałby stopień ucywilizowania tego kraju w poważną wątpliwość. Jakież jednak byłoby jego zdumienie, gdyby dowiedział się, że w stolicy Polski, w mieście zaliczającym się do wielkich, w miejscu mającym być w przyszłości jednym z najbardziej „reprezentacyjnych“, właśnie na środku ulicy o wielkiej wartości komunikacyjnej postawiono dom!

Niedowiarkom polecamy przechadzkę nad Wisłą, gdzie tuż obok mostu Poniatowskiego, na Wybrzeżu Kościuszkowskim, znajduje się owo „curiosum“.

Właściwie, trudno zdać sobie sprawę jak to się mogło stać, jakim sposobem na jezdni Wybrzeża Kościuszkowskiego stanął Wojskowy Klub Wioślarski, bo jednak w całym tego słowa znaczeniu Klub ten został zbudowany na jezdni.

Prawodawstwo zachodnio-europejskie uczy nas, że place i ulice należą do dóbr publicznych, państwowych i jako takie uważa się je za nietykalne; ulica jest własnością ogólną, służącą wszystkim i w tym sensie należy się jej specjalna opieka czy to ze strony państwa czy gminy. Nad Wisłą w Warszawie jest tyle miejsca, że aż dziw, dlaczego Wojskowy Klub Wioślarski musiał koniecznie stanąć między nowym mostem kolejowym i mostem Poniatowskiego, i to na ulicy. Skoro jednak czynniki miarodajne nie rozumieją ulicy jako arterji komunikacyjnej mającej dla miasta kapitalne znaczenie i w dodatku działają na szkodę dobra ogólnego, to dlaczegoż Magistrat jako właściciel terenów położonych nad Wisłą i strażnik przyszłości miasta, nie upomniał się o prawa Warszawy? Należy tutaj przypuścić albo niedostateczną interwencję Magistratu albo poprostu zlekceważe-



rys. 752

nie przez odpowiednie władze przyszłego rozwoju miasta oraz zdrowego sposobu myślenia. Tak czy owak, dzieje się rzecz paradoksalna: państwo działa na szkodę miasta, zamiast przeciwnie starać się aby ono, jako siedzisko władzy i centrum kraju, rozwijało się normalnie. Ministerstwo Kolei przeprowadzając przez skwery Wybrzeża Kościuszkowskiego linję średnicową, respektowało prawą jezdnię Wybrzeża przepuszczając ponad nią arkadę wiaduktu, a mogło przecież postąpić prościej, zmniejszając zarazem koszty budowy, zwyczajnie ulicę zasypać ziemią.

Stoimy teraz przed takim stanem rzeczy, że o 40 m. od luku wiaduktu kolejowego jezdni prawej drogi wybrzeża, urywa się nagle przed ścianą Klubu. Chcąc drogę wyprowadzić z matni należy ją pod kątem prostym skrócić w lewo i doprowadzić do lewej drogi wybrzeża, przez co tworzy się nadzwyczaj niebezpieczny gwałtowny zakręt dla ruchu, bowiem z jednej strony widok zakrywa wiadukt kolejowy i nasyp, z drugiej zaś budynek Klubu. Można by również urwać prawą drogę przy Tamce lecz zredukowana do połowy swej długości, by-

łaby zupełnie bezużyteczną i logicznie niewytłomaczoną. Pozostaje jeszcze jedna alternatywa będąca niestety smętną koniecznością na przyszłość, zniesienie całej prawej bezużytecznej już drogi Wybrzeża począwszy od ulicy Karowej aż do Klubu, czyli w sumie pozbawienia Warszawy pięknej ulicy spacerowej i komunikacyjnej nad Wisłą (jedynej istniejącej bulwar).

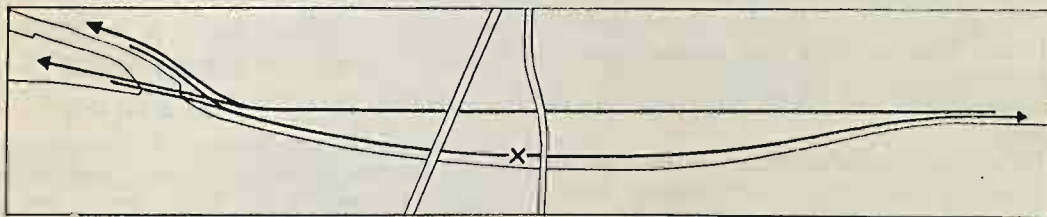
Zczasem Wybrzeże Kościuszkowskie będzie pierwszorzędną arterją komunikacyjną jak Quais nad Sekwaną lub Victoria Embankment nad Tamizą. Solidny i trudny do usunięcia budynek Klubowy (żelazo-beton) niwe-

czy wartość komunikacyjną Wybrzeża, a przede wszystkim możliwość łatwego połączenia go z Wybrzeżem Soleckiem jakoteż możliwość rozdzielania kierunków ruchu na prawej i lewej drodze.

Patrzac nań, mimowoli, przychodzą na myśl czasy, kiedy w Warszawie nie rozumiano potrzeby szanowania dobra ogólnego, kiedy każdy budował gdzie chciał i jak chciał, czasy anarchii jurydyk.

Smutne, lecz analogja narzuca się sama.

Duch jurydyk unosi się jeszcze nad Warszawą.

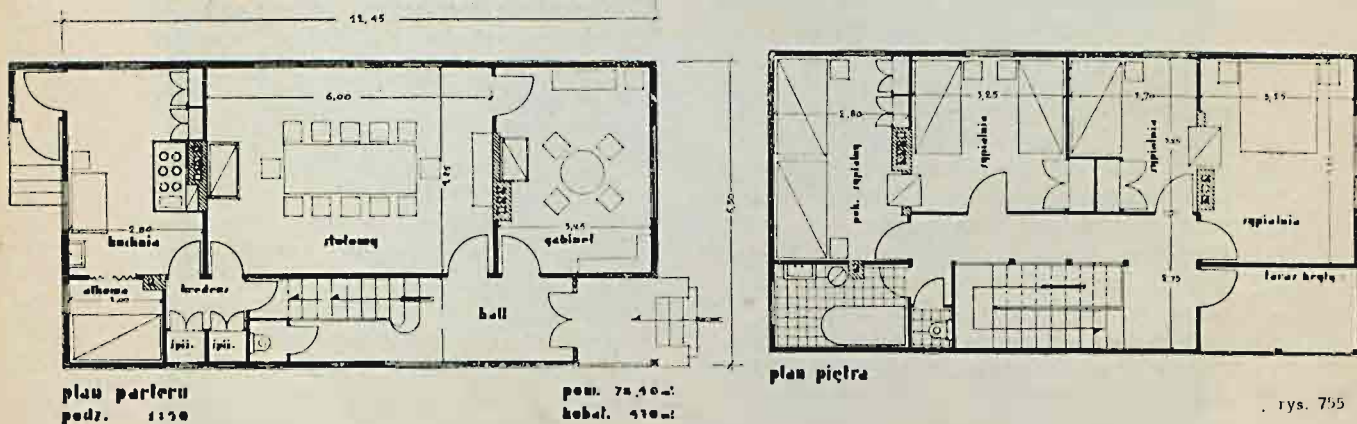


rys. 753. Wojskowy klub wioślarski (x) usuwa możliwość racjonalnego wykorzystania Wybrzeża Kościuszkowskiego dla ruchu w kierunku N. S. tak ważnego dla Warszawy.

Dwa jednorodzinne domy drewniane

proj. arch. Mieczysława Łokcikowskiego

I



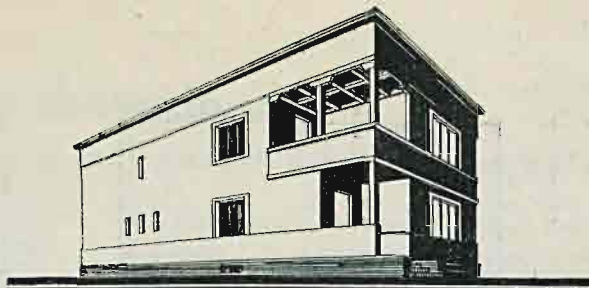
rys. 754

rys. 755

I. Plan powyższy budynku piętrowego zawiera na parterze: duży pokój stołowy, gabinet, sień z klatką schodową, kuchnię, alko, spiżarkę i kredens z zejściem do piwniczki i na piętrze zaś 4 pokoje sypialne, łazienkę, W. C. i taras kryty.

Konstrukcja budynku drewniana ściany z bali 4", dach kryty filcem bitumowym.

Wymiary zewnętrzne 12,45 na 6,50 mtr. Powierzchnia zabudowana 78,40 mtr. kw., kubatura 470 mtr. sześć. Przybliżony koszt 14.000 zł. bez instalacji.



rys. 756

II.

Wybudowany domek sytuowany jest na parceli wydłużonej prostopadłej do Wisły na terenie falistym, zalesionym młodym zagajnikiem.

Budynek umieszczony jest na najwyższym punkcie parceli, skąd roztacza się przepiękny widok na Wisłę i na tle rzeki widać zdala kontury Warszawy.

Konstrukcja budynku — drewniana. Ściany na parterze z bali 4-o calowych, na piętrze z bali 3-calowych, całość stoi na podmurówce z cegły piaskowo - wapiennej i jest częściowo podpiwniczona.

Dach kryty blachą cynkową. Ogrzewanie budynku redukuje się tylko do dwóch pieców i jednego trzona kuchennego w kuchni.

Celem potanienia kosztów budowy, budynek nie posiada żadnych instalacji kanalizacyjno-wodociągowych, a klozet umieszczony jest na zewnątrz budynku.

Plan budynku zawiera na parterze pokój stołowy połączony z otwartym przez dwie kondygnacje hall'em, kuchnię z dwoma szafami ściennymi, alko-

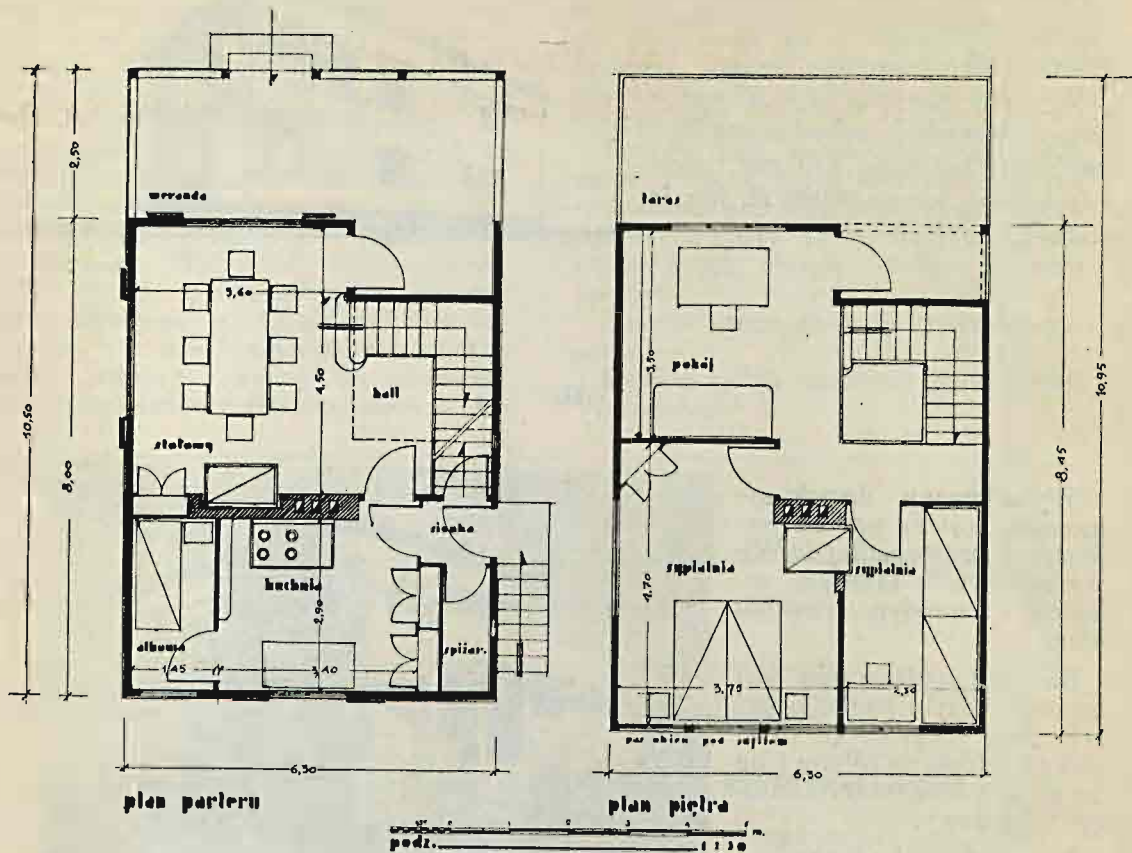


Domek nad Wisłą w Nowej Wsi pod Falenicą

rys. 131

wę dla służącej, sionkę kuchenną z wejściem do piwnicy oraz do spiżarki; na piętrze rozlokowane są dwa pokoje sypialne oraz jeden pokój połączony z hall'em z wejściem na taras służącym dla kąpiei słonecznych, a umieszczonym nad werandą parteru.

Podłogę tarasu stanowią zwykle deski sosnowe ułożone z pozostawieniem między sobą szpar przez które woda deszczowa splywa na płaski dach kryty filcem bitumowym zawieszonym tuż pod podłogą tarasu, chroniącym werandę od zacieków.



rys. 758

Dla oszczędności na fundamentach, powierzchnia piętra jest większą od parteru, przez wysunięcie belek stropowych od strony wschodniej na 50 cent.

Wysokość pomieszczeń — 2,70 wraz ze stropem.

Kubatura budynku wraz z werandą i piwnicą wynosi 360 mtr. sześć. Robota ciesielska i stolarska została wykonana, według dostarczonych rysunków w tartaku w Lubieniu pod Rozprzą i po przewiezieniu materiału została zmontowana i dopasowana na miejscu.

Ustawienie surowego stanu budynku w ciesielskiej robocie zajęło 8 dni czasu.

Koszt budynku powyższego bez wykończenia wyniósł 7,900 złotych. Po całkowitem wykończeniu z tynkami obustronnemi kosztować będzie 11.000 złotych, a więc jeden metr sześcienny budowli około 30 zł.

Budynek, wskutek posiadania grubych ścian i pieców, może być zamieszkiwany porą zimową.

Domy drewniane

Nowy system Budowy fabrycznej drewnianych domów ogniotrwałych

Zeszyt październikowy z. r. poświęcił zapobiegliwa Redakcja miesięcznika „DOM OSIEDLE, MIESZKANIE“ budownictwu drewnianemu. I słusznie, od czasu bowiem, kiedy Rząd przez usta P. Preinjera Prystora z naciskiem w lecie ub. r. podkreślił, że z uwagi na ubożenie społeczeństwa i katastrofalny spadek cen drewna w całym świecie, postanowił popierać budownictwo drewniane, jest ono przedmiotem szerokiej dyskusji w pismach fachowych i prasie codziennej.

Przestudjowawszy ten zeszyt, znalazłem tam obok rozmaitych bardzo cennych fachowych rozważań na temat budownictwa drewnianego, także bogato ilustrowane opisy wielu systemów tegoż, przeważnie zagranicznych. Materiał ten pragnę uzupełnić opisem systemu rdzennie polskiego pomysłu, z którego fabrykacją zapoznałem się na miejscu w Wytwórni wynalazcy, oraz zbadałem też domy gotowe, tym systemem już postawione i zamieszkałe. Mimo pewnego sceptycyzmu do budownictwa, skonstruowanego przez niefachowca — przyznaję, że byłem zdumiony znajomością rzeczy wynalazcy i jego pomysłowością, i jestem zdania, że system ten zasługuje w całej pełni na rozpowszechnienie w interesie ogółu, albowiem niemal zupełnie zapobiega tym wadom, czy niedogodnościom budownictwa drewnianego, które do niego budujących swoje domy dotąd zrażają.

Jest to system budowy elementowej, znany już pod nazwą „WY-GO-DA“, pomysłu p. Dr. Stanisława Hofmokla z Zarzecza koło Niska w Małopolsce, który, będąc właścicielem lasów, parowego tartaku i stolarni oraz Zakładu impregnacji drzewa, z wielkim nakładem pracy i kapitału od 3 lat czynił próby skonstruowania takiego sposobu budowania domów drewnianych, któryby pod względem taniaści konkurował ze zwykłymi wapnem tynkowanymi drewniakami, a wytwarzał domy suche, ciepłe i ogniotrwałe, i niczem swego szkieletu drewnianego na oko nie zdradzające.

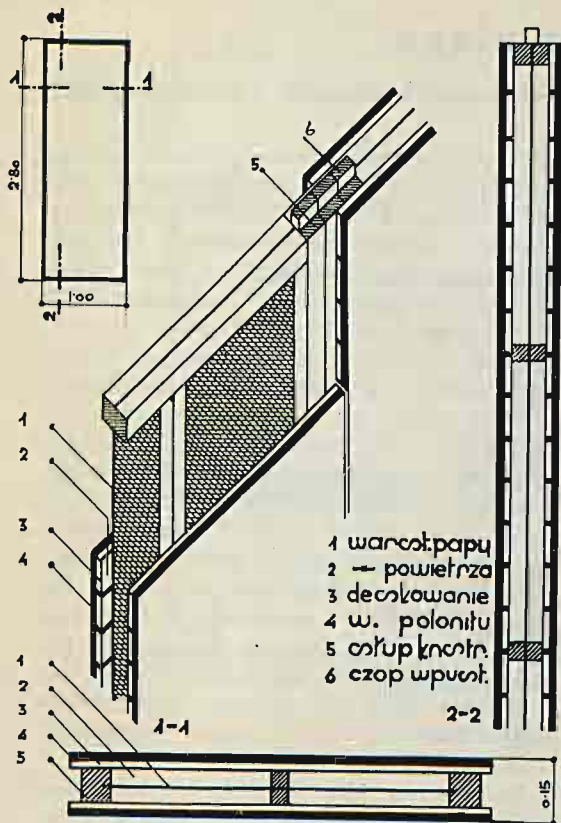
Rozwiązanie tego zadania wynalazcy widocznie się udało, skoro po ukończeniu zmu-

nych prac przygotowawczych, uzyskał ochronę patentową i na konstrukcję składanych ścian elementowych i na ich wyprawę obustronną, zupełnie ogniochronną i doskonale izolującą, którą nazwał „Polonitem“ — i skoro rozpoczynając fabrykację dopiero w sierpniu r. 1931, w przeciągu 5 miesięcy zimowych — co podkreślam — wykonał dotąd kilkanaście domów mieszkalnych, o kubaturze łącznej około 5400 m sześć., w tem 8 domów na zamówienie Dyrekcji Kolejowych w Katowicach i Radomiu, oraz zamieszkałe już od 3 miesięcy Przedszkole kolejowe w Tarnowskich Górach, niedawno w obecności Pana Ministra Komunikacji KUEHNA uroczyste poświęcone. Obecnie kończy się w Warszawie na Pradze przy ul. Jagiellońskiej, na zamówienie DOK. I dom o 8 mieszkaniach dla podoficerów I pułku najcięższej artylerji.

Uważam tedy za wskazane zreferowanie czytelnikom „D. O. M.“ zasad konstrukcji i zalet tego systemu.

Podstawową ideą wynalazcy było i jest stworzenie budownictwa fabrycznego, t. j. takiego, które, o ile to jest fizycznie możliwe, przenosi całe wykonanie domu do Wytwórni. Z wyjątkiem tedy murów fundamentowych i kominów, krycia dachu, instalacji, malowania i t. p., wszystko inne wykonuje się w Wytwórni w sposób znormalizowany, ściany w płytach i wszystko ponumerowane i powiązane drutami przychodzi na miejsce budowy, gdzie na wcześniej przygotowanym fundamencie w 2 do 5 dniach dom zostaje zmontowany i nakryty, następnie wewnątrz wykończony i zaraz może być zamieszkały, bo ściany już z Wytwórni przychodzą zupełnie obustronnie „Polonitem“ wyprawione i wysuszone.

System taki umożliwia znaczne potanieenie domu już z tego względu, że przenosi fabrykację na wieś, gdzie robotnika tańszego jest pod dostatkiem, bliżej źródła materiału, w okolicę lasów i przemysłu drzewnego, skąd transportuje się tylko gotowe elementy budowy bez masy odpadków, pozwala budować domy



rys. 759

Przekroje poziome i pionowe ściany patent konstrukcji
Dr. St. Hofmökla

typowe i masowo — i co także pod względem społecznym jest bardzo ważne, system taki umożliwia fabrykację całoroczną i daje zajęty w nim technikom i rzemieślnikom zarobek przez cały rok bez przerwy zimowej i bezrobocia sezonowego, mogą więc również pracować taniej.

Konstrukcja ścian i ich wyprawianie jest w ogólnych zarysach następująca:

Element ścienny (p. rys. 759) jest zasadniczo 1 metr szeroki, a około 3 metrów wysoki i składa się z dwu słupków tejże wysokości, ca. 8 na 8 ctm. w kwadrat grubych w odleganiu 1 metra obok siebie ustawionych, do których z obu stron przybite są poziome deski metrowe gwoździami po obu bokach. W ten sposób powstaje wewnątrz deszczulek i mię-

dzy słupkami warstwa powietrza 3 metry wysoka, która dla celów izolacyjnych przedzielona jest pionowo warstwą sztywnej specjalnej papy bitumicznej. Dla utrzymania tej papy w połowie warstwy powietrza i zapobieżenia krążeniu tegoż z dołu ku górze zastosowany jest wewnątrz system listewek, które dzielą powietrze w elemencie na 12 komór, jednak tak, aby to powietrze wprawdzie nie krążyło, ale przecież mogło z jednej komory do drugiej dla wentylacji się przedostawać.

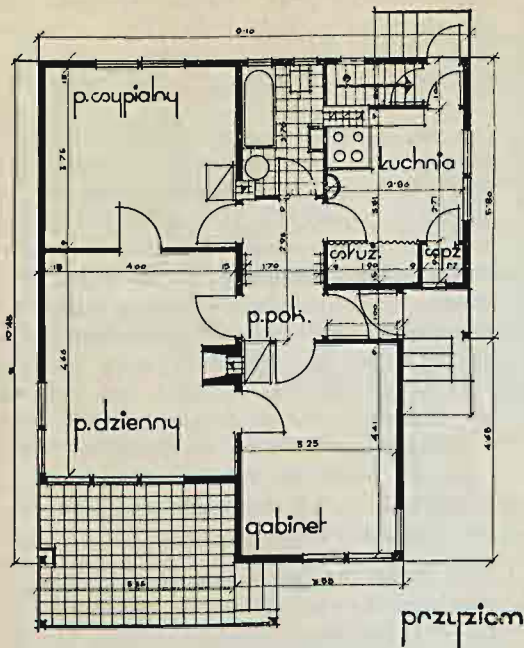
Wspomniane wyżej słupki elementowe mają na dole i u góry czopy, które wchodzi w podwaliny i oczepy i w ten sposób cała konstrukcja ściany silnie jest związana. Elementy w ten sposób są łączone, że słupki i deski poziome tworzą rodzaj pióra i wpustu i jedna płyta w drugą wchodzi, a ponieważ wobec tego co metr przy łączeniu schodzą się obok siebie dwa słupki, cztery czopy i owe usztywnienie wpustowe, statycznie ściana jest nadzwyczaj wytrzymała na obciążenie użytkowe i na ciśnienie boczne.

Tak wykonane płyty ścienne wyprawia się w Wytwórni obustronnie masą podobną do Xylolitu, z domieszką pewnych chemikaliów, które są zasadami, jak Xylolit sam, i sprawiają, że wyprawa po stężeniu i wyschnięciu okazuje niespodziewaną przyczepność do deszczulek poziomych. Pozostające przy montowaniu na stykach szpary tą samą wyprawą się zakitowuje i po wyschnięciu wygładza i powstaje ściana zupełnie gładka, którą bez dalszej jakiegś wyprawy można malować i tapetować.

Ścianki Dr. Hofmökla były poddawane rozmaitym próbom w Chemicznym Instytucie badawczym w Warszawie na Żoliborzu, który orzeczeniami z 1 maja i 1 lipca 1931 stwierdził:

1) że choć element tego systemu nie jest w tym stopniu ogniotrwały, jak mur kamienny, czy ceglany, to jednak można go uznać za materiał w wysokim stopniu odporny na działanie ognia.

2) że współczynnik przewodnictwa ciepła lambda, wyliczony dla całej gotowej i wyprawionej ścianki wynosi tylko 0,1137 dla temperatur od 0 do + 28 st. C, i że w porównaniu z przewodnictwem ciepłom muru ceglanego tej samej grubości, co badana ścianka (ca. 16 ctm.) przedstawia się 5-cio wzgl.



rys. 760
TYP. Nr. 4 firmy „WY-GO-DA”. Rzut poziomy domu o 3 pokojach z kuchnią, spiżarnią, krytym tarasem, łazienką, W. C. przedpokojem, suszarnią i piwnicą. Cena 12.000 zł do klucza. Przy ścianie po stronie lewej można dobudować jeden lub 2 pokoje.

6-ciokrotnie korzystniej, a dla temperatur poniżej 0 st. C. przewodnictwo to wypadnie jeszcze o jakie 10 do 15% korzystniej.

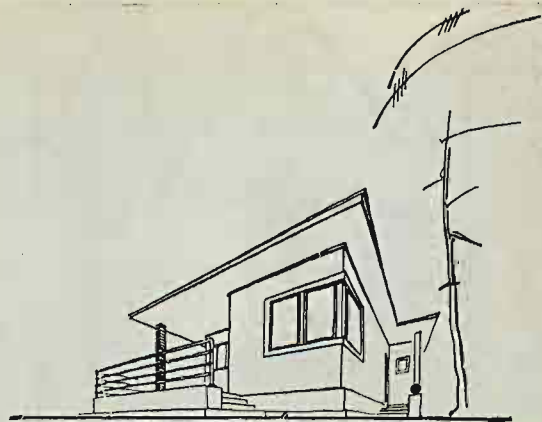
3) że przepuszczalność powietrza przez warstwę „Polonitu“ wraz z deską przylegającą wynosi 0,92 m. sześć. na godzinę przy użyciu nadwyżki ciśnienia 22 mm. słupka Hg = 300 mm. słupka wody.

4) że płytka polonitowa, sprasowana pod ciśnieniem 800 kg/ctm. kw., chociaż zmniejszała swą grubość do połowy, nie spękała, lecz zwiększyła jeszcze swą wytrzymałość mechaniczną na zginanie.

5) że przyczepność masy polonitowej do deski zdaje się być większą od spoistości samej masy, albowiem odpryśnięty przy transporcie kawałek Polonitu znaczną swą część zostawił na desce w postaci silnie zwartej z drewnem.

6) że przy wbijaniu gwoździ Polonit nie kruszeje i nie pęka i pod tym względem i pod względem nasiąkliwości zachowuje się bez porównania lepiej, aniżeli tynk murarski.

7) że polonit daje się podobnie łatwo obra-



rys. 761

Widok perspektywiczny domu Typu Nr. 4 WY-GO-DA

biać (toczyć, pilować, heblować i t. p.) jak drzewo.

8) że 1 m. sześć. ścianki waży wraz z obustronną wyprawą 332 klg., zaś 1 metr kwadratowy 56,4 klg.

W uwzględnieniu powyższych zalet tego budownictwa Ministerstwo Robót Publicznych reskryptem z 3 lipca 1931 r. Db. XV 1349 w piśmie do Magistratu m. Warszawy nie znalazło przeszkód przeciw zatwierdzeniu planu wybudowania takim systemem domu piętrowego o 4 dużych mieszkaniach, stwierdzając, że dom taki będzie całkowicie uognioodporniony masą niepalną, jako szczelnem obustronnem pokryciem.

Przy zastosowaniu opisanego wyżej budownictwa dom może istotnie być i jest o około 30 do 35% tańszym od domu murowanego, albowiem i materiał budowlany z drzewa jest tani, zwłaszcza, że wynalazca używa materiałów krótkich i cienkich, domy wykonuje się w typach dość licznych i do rozmaitych potrzeb dostosowanych, skutkiem czego zmniejszają się koszty planów i kosztorysów, odpadają prawie zupełnie koszty interkalaryjne, albowiem dom w dwa miesiące po zamówieniu Wytwórnia oddaje do zamieszkania, w końcu buduje się za cenę ryczałtową, co jest możliwe tylko przy wykonaniu fabrycznem i zamawiający nie potrzebuje obawiać się znacznych nieraz kosztów dodatkowych.

Typy domów są tak skonstruowane, że można je w miarę potrzeby powiększyć przez dobudowanie jednego lub więcej pokoi.

Podany procent tańszego wykonania okaże



rys. 759
Budynek przedszkola w Tarnowskich Górach po zmontowaniu (12—16/9.1931 r.) (Styki elementów ściennych widoczne).



rys 760
Budynek przedszkola w Tarnowskich Górach po wykończeniu (l. XI. 931)

się jednak znacznie większym, jeżeli się uwzględni, że wobec grubości ścian tylko około 16 cm., przy opisywanym systemie stosowanej i w porównaniu ze ścianami murowanymi o grubości przynajmniej 41 cm., właściciel zyskuje na kubaturze użytecznej około 18%, o które to procenty stopień potaniaenia trzeba powiększyć.

O dwu jeszcze stronach budownictwa drzewnego należy pomówić, które odstraszą właścicieli parcel, a tymi są osiadanie się ściń przy innych systemach, wskutek usychania i z tem połączone pęknięcie wyprawy, która przez parę lat ciągle wymaga naprawek i uzupełnień, i obawa przed grzybem domowym.

Zdaje mi się, że co do pierwszej wady, to sama konstrukcja ścianki Dr. Hofmokla wadę tę prawie zupełnie wyklucza, należy bowiem pamiętać, że drewno już przeschnięte w kie-

runku włókien przy dalszem usychaniu kurczy się tylko o jakie 1 do 1,5%, a w kierunku prostym do włókien, więc przy budownictwie np. dyłowem o jakie 8%.

Z tej przyczyny przy balach poziomych po roku czy dwu tworzą się pomiędzy dyłami i u oczepu przy słupach narożnych, czy okiennych szpary do 15 cm. łącznie szerokie i z tynkowaniem albo wogóle trzeba czekać, albo zdecydować się na ciągle odnawiania wyprawy. Ta wada przy elementach omawianych nie zachodzi, albowiem słupki konstrukcyjne w elementach stoją pionowo, a deski na nich są krótkie i leżą poziomo, ani w jednym, ani w drugim kierunku tedy o jakimś zsychnaniu się nie może być mowy i jakichś poprawek Polonitu, który, jak doświadczenie wykazało, nigdy nie pęka, obawiać się nie trzeba.

Co do grzyba, to powinno się właściwie zamawiając drewno na budowę dowiedzieć się, czy pochodzi ono z cięcia zimowego, czy las nie jest zagrzybiony it. p., jak zamawiając cegłę bada się, czy dobrze wypalona, czy z gliny odpowiedniej i t. p. Jest to niewątpliwie trudnem, skoro zazwyczaj budowniczy nawet nie ma możności tych okoliczności sprawdzić, kupując drzewo od handlarza. Dlatego dużo większą w tym względzie pewność daje firma, która wykonuje domy fabrycznie z własnego drzewa i z własnych lasów, których zdrowotność łatwo zbadać.

Wytwórnia „WY-GO-DA“ używa, zwłaszcza do elementów, drewna suchego, trzyletniego, a już ubiegłej zimy zmontowała sztuczną suszarnię najnowszego systemu B. Schilde z Hersfeldu, aby na przyszłość zawsze mieć zapasy drzewa zupełnie suchego. Jeżeli się dalej uwzględni, że właściciel posiada także Zakład impregnacji systemu Boucherie, w którym nasyca drzewo nawskroś siarczanem miedzi i takiego tylko drzewa używa na podwaliny i legary, — można śmiało twierdzić, że przeciw grzybowi nabywca takiego domu jest możliwie zabezpieczony.

Z tych wszystkich względów uważam, że budownictwo opisanie ma wielką przyszłość i jako system budownictwa drzewnego zasługuje pod każdym względem na szerokie zastosowanie.

KRONIKA

Kurs Instruktorów Mieszkaniowych

„Kurs Instruktorów Mieszkaniowych zorganizowany przez Sekcję Mieszkaniową Tow. Higijenicznego ukończyło 36 słuchaczy.

Na kursie wygłoszono 17 wykładów przez 12 prelegentów, przeważnie członków

Tow. Reformy Mieszkaniowej i Tow. Higijenicznego.

Słuchaczki zwiedziły Warszawską Spółdzielnię Mieszkaniową na Żoliborzu i wzorownicę Związku Pani Domu.

Wskutek obudzenia żywego zainteresowania sprawami mie-

szkaniowemi na kursie, wiele słuchaczek zapisało się na członków Tow. Higijenicznego, by pracować w Sekcji Mieszkaniowej oraz ujawniły zainteresowania pracami Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej“.

IV Międzynarodowy Kongres Naukowej Organizacji

Polski Komitet Naukowej Organizacji komunikuje niniejszym, że V Międzynarodowy Kongres Naukowej Organizacji odbędzie się w dniach 18—23 lipca 1932 roku w Amsterdamie, w Instytucie Kolonialnym.

Na Kongres powyższy zgłoszono dotychczas około 100 referatów, których druk został już rozpoczęty. Będą one rozesłane w początku maja r.b. do tych osób, które przed tym terminem zapiszą się na Kongres.

Zapisy na V Międzynarodowy Kongres Naukowej Organizacji przyjmuje Polski Komitet Naukowej Organizacji, Warszawa, Mokotowska 51 m. 60, (tel. 8-38-13 i 8-16-43).

Dzielenie mieszkań

Zmiana warunków życia ogarnia coraz szersze koła, pociągając za sobą zmiany w typach budowy mieszkań.

Coraz więcej osób, które z pomocą środków publicznych budowało sobie zbyt duże mieszkania rezygnuje z nich definitywnie, tracąc nadzieję, by nawet drogą podnajmu udało im się w czasie niezbyt odległym mieszkanie spłacić. Przedwojenne duże mieszkania dziś jeszcze są źródłem dochodu i nie przestaną nim być, póki działalność budowlana się nie wzmocze i nie będzie dość no-

nowych, *dostępnych* mieszkań.

W Niemczech, gdzie ilość nowobudowanych mieszkań, choć daleka od całkowitego zaspokojenia potrzeb, jest jednak bardzo wielką, spotykamy się z nowym masowym zjawiskiem dzielenia *wielkich* przedwojennych mieszkań. Niemożność znalezienia lokatorów na te mieszkania, doprowadziła do takich zjawisk, jak oddawanie *bezpłatne* dużych mieszkań w najem, byle były utrzymane, ogrzane i przypadające na nie podatki choć w części zapłacone.

wiadające potrzebom, jest popierane przez rząd pruski, który w Berlinie płaci 50 proc. kosztów przeróbek w granicach 800 mk. za każde nowopowstałe małe mieszkanie.

Za podział mieszkania na 2, można więc otrzymać do 1600 mk.

Odbicie tego zjawiska znajdujemy w ogłoszeniach wielkich firm budowlanych, które obecnie polecają swoje usługi przy przeprowadzaniu generalnych remontów w domach starych, przebudowach, podziałach mieszkań.

Dzielenie mieszkań, odpo-

Rosnący dom

W maju do sierpnia 1932 r. ma się odbyć wystawa p. t. „Słońce, powietrze, dom dla wszystkich“, staraniem Urzędu Wystaw, Targów i Turystyki w Berlinie.

W związku z powyższą wystawą ogłoszono konkurs na zaprojektowanie „domu rosnącego“. Jądro takiego domu nie może przekraczać 25 m. kwadr. i tak ma być skonstruowane, aby przy dalszej rozbudowie nie straciło na wartości mieszkalnej. Koszt jądra nie może przekraczać 2500 mk.

Na konkurs nadesłano 1079 prac.

Z pośród prac reprodukowanych w Nr. 1 1932 „Baugilde“ podajemy 2.

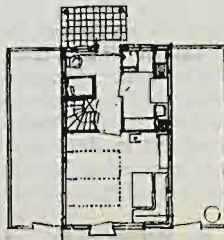


rys. 764

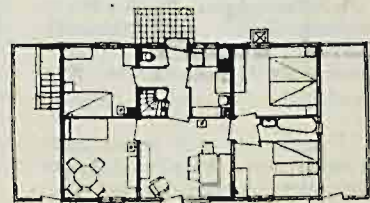


rys. 766

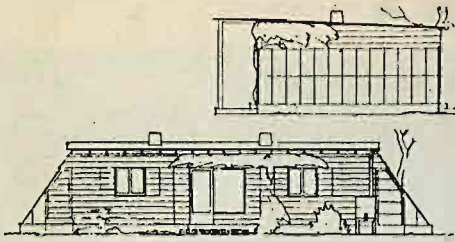
II Nagrodą proj. arch. Grotte



rys. 765 Etap I

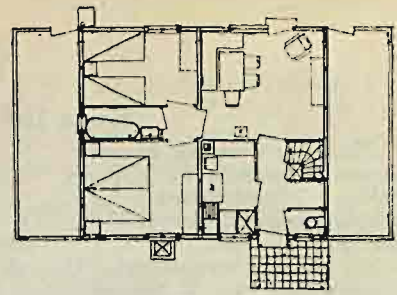


Etap II rys. 767



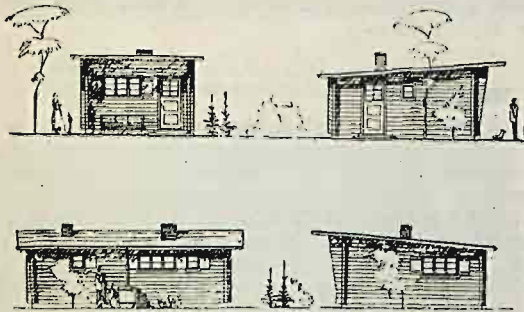
rys. 768

ETAP III

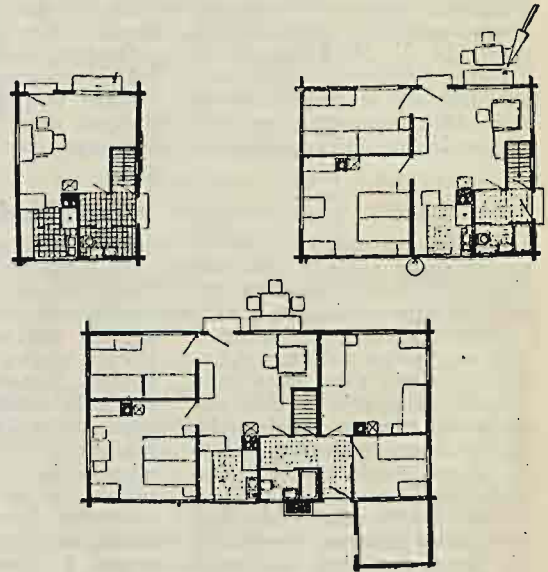


rys. 769

Etap I powyższego typu zawiera: pow. użyt. 22.77 m²; kubatura 117,52 m³; koszt: 2423 Mk



rys. 770



rys. 771

III Nagr. proj. arch. Flaschenträger

Etap I powyższego typu zawiera:

pow. użyt. 30.9 m²; kubatura 131 m³; koszt. 2350 M.

Kursy żelbetnictwa

Kursy prowadzone przez wybitne siły fachowe w godzinach wieczorowych w przeciągu 4-ch tygodni, dają technikom, majstrom, podmajstrom

i t. p. wszechstronne wiadomości, obejmujące konstrukcje żelbetowe, technologię betonu, szalowanie i gięcie oraz kosztorysowanie robót. Praktyczne za-

jęcia. Sekretariat czynny w godz. 17—22, ul. Podwale 7. tel. 257-21.

Z książek i pism

Fr. Mączyński. Po drodze ze szkicowników architektonicznych MCMXXXI. Drukarnia Narodowa w Krakowie.

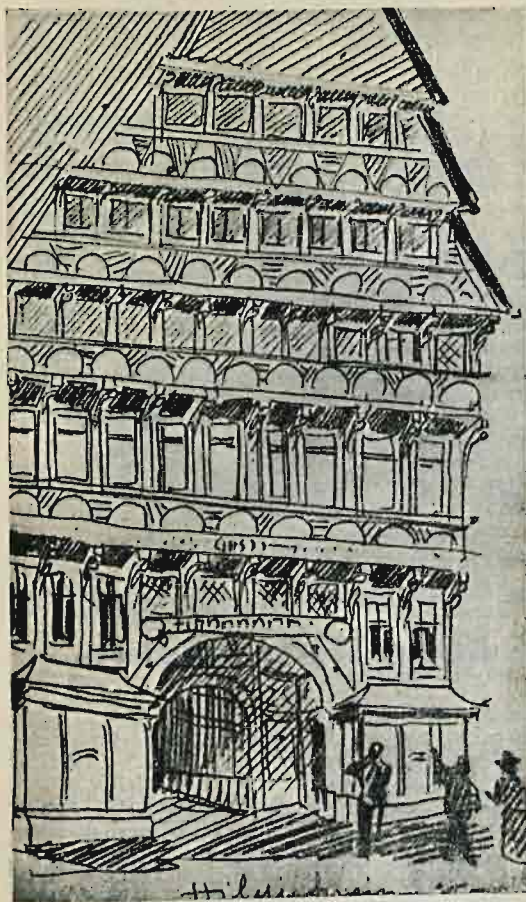
Ukazała się pod powyższym tytułem nowa książka znanego architekta krakowskiego Fr. Mączyńskiego. Jest to bogaty zbiór reprodukcji jego szkiców architektonicznych zebranych

w czasie licznych wędrowek po Europie w latach 1900—1930. Szkic i notatkę architektoniczną uważa Mączyński „za najważniejszy dział nauki architektury, bo gdzie znaleźć można więcej niż tam, gdzie kształcił się oko i umysł?”

Rysunki są wysmienite. W sposób prosty, lapidarny i wysoce artystyczny oddają wła-

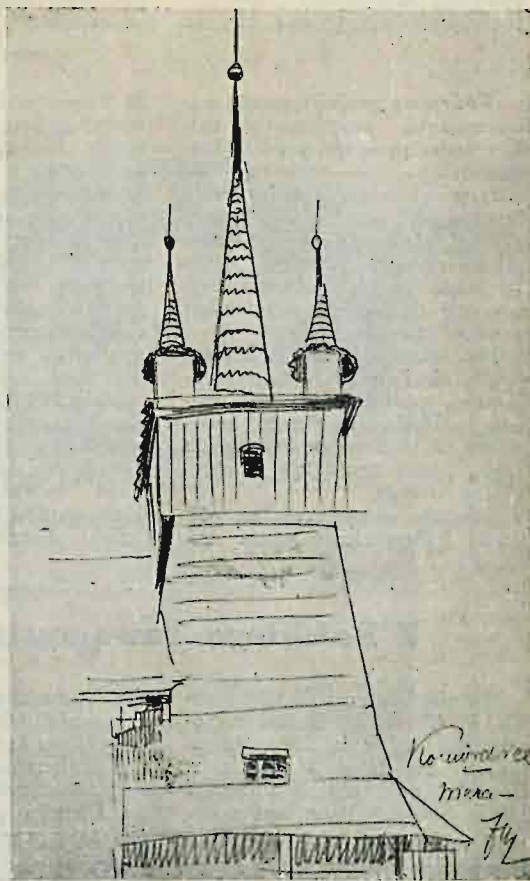
ściwy wyraz nie tylko samych budowli, ale i nastroju lokalnego Gdańska, Paryża, Granady czy Rabki. Pracę uzupełniają uwagi i wrażenia oraz interesująca korespondencja autora ze St. Witkiewiczem o stylu zakopiańskim.

Książka pod względem graficznym stoi również na najwyższym poziomie.



rys. 772

Ilustracje z książki arch. Fr. Mączyńskiego „Po drodze”



rys. 773

Arch. Edmund Pitack „Jak uruchomić budownictwo mieszkaniowe?”

„Prywatna inicjatywa buduje etatyzm rujnuje”, głosi okładka i ostateczny wniosek książki. Autor starał się tę myśl wszechstronnie uzasadnić — po przez analizę, niestety, powierzchwną obowiązującego ustawodawstwa w zakresie popierania budownictwa mieszkaniowego, po przez krytyczne oświetlenie 13 mniej lub więcej wartościowych projektów rozwiązania zagadnienia mieszkaniowego. Zalał linię rozumnowania z chwilą, w której rozwinął własną koncepcję. Proponując mianowicie stworzenie „ogólno społecznej” instytucji pod nazwą „Kasa Oszczędnościowo-Bu-

dowlana”, z oddziałami w poszczególnych miejscowościach, rozpadającymi się na grupy. Delegaci grup łącznie z przedstawicielami samorządu utworzyć mają zarządy lokalne, delegaci zarządów lokalnych, zarząd główny. Środki finansowe centralna instytucja uzyskać ma z oszczędności członków (50 do 80 zł. miesięcznie plus 4—6 tys. zł. jednorazowej wpłaty dla niektórych kategorii członków), z wpływów podatków (od lokali i placów niezabudowanych, od spirytusu i tytoniu, z dostawy przymusowych instytucji ubezpieczeń społecznych, pożyczek przymusowych i t. p.

Wpływy „Kasy Oszczędnościowo-Budowlanej”, przez autora szacowane na 170—270

miljonów zł. rocznie, uruchamiane być mają w całości na budownictwo, jednakże nie w formie kredytów dla osób, czy instytucji budujących. Całość bowiem wpływów ma przebudować Kasa Oszczędnościowo-Budowlana, instytucja, ciężka, niezorganizowana handlowo. Gdzie pozostaje miejsce na inicjatywę prywatną i w czym się ona ma przejawiać — nie wiadomo. Tak daleko w ograniczaniu inicjatywy prywatnej w budownictwie nie poszedł bodaj żaden ze znieawidzonych przez p. arch. Pitaka etatystów.

Najcenniejsza niewątpliwie jest ta część książki, w której autor podaje kilkanaście projektów rozwiązania sprawy mieszkaniowej. Radzimy ją

przeczytać wszystkim projektodawcom, odkrywcom „nowych” rozwiązań, przekonają się, że

wszystko to już było..., że nie brak koncepcyj, ale brak czynu, stał i stoi nadal na

przeszkodzie ożywienia budownictwa mieszkaniowego.

M. K.

Podstawy projektowania nowoczesnych oczyszczalni ścieków kanalnych inż. prof. S. Szemplińskiego.

Sprawa oczyszczania wód ściekowych, pomimo swej aktualności, nie znajduje jak dotąd odpowiedniego wyrazu praktycznego w Polsce, co tłumaczy się głównie warunkami ekonomicznymi.

Ten stan rzeczy odzwierciedla się i w literaturze technicznej, posiadającej zbyt szczupłą liczbę prac z tej dziedziny. Z tych względów każda nowa praca zasługuje na specjalną uwagę.

Ostatnio okazała się na półkach księgarskich praca inż.

S. Szemplińskiego, profesora na wydziale architektury Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, pod tytułem „Podstawy projektowania nowoczesnych oczyszczalni ścieków kanałowych”. W pracy tej zgromadził autor duży materiał liczbowy i techniczny, zebrany przeważnie z literatury niemieckiej. Niestety materiał zebrany, autor wykorzystał w sposób zbyt matematyczny, zapominając, że ma do czynienia z zawiłkaniami procesami biologicznymi, które przebiegają różnie w rozmaitych warunkach miejscowych i rozmaitych środowiskach, jakimi są ścieki poszczególnych miast i

osiedli. W tych zjawiskach matematyka ustępuje miejsca doświadczalnictwu. Stąd wynikły w niektórych obliczeniach liczby mylne, mogące wprowadzić w błąd inżyniera projektującego, o ile on nie jest specjalistą w tej dziedzinie. Dotyczy to głównie fermentacji osadów, co do których autor przecenia wpływ mieszania (co udowodnił doświadczalnie Dr. F. Sierp) i stąd przychodzi do liczb nigdy nie osiągniętych w praktyce.

Praca ta, jako materiał informacyjny, jest cennym nabytkiem dla literatury polskiej.

Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej

Termin Walnego Zgromadzenia P. T. R. M. został na ostatnim zebraniu Zarządu ustalony na dzień 21.III. b. r. Sprawozdanie z działalności i bilans zostaną członkom rozesłane na dwa tygodnie przed zebraniem.

Na ostatnim zebraniu Zarządu Międzynarodowego Związku dla Spraw Mieszkaniowych we Frankfurcie omawiano sprawę połączenia wyżej wymienionego Związku z Fédération Internationale de l'habitation et de l'Aménagement des Villes, które najprawdopodobniej dojdzie obecnie do skutku. Obydwaj sekretarze generalni pozostałoby na stanowisku, dział ich pracy byłby rozgraniczony. Pisma zaś obu organizacji zostałyby połączone.

Międzynarodowy Związek

dla Spraw Mieszk. projektuje urządzenie w lipcu r. b. wycieczki na kongres mieszkaniowy mający odbyć się w Helsingforsie w dniach od 3 do 10 lipca i gdzie zgromadzić się mają przedstawiciele Danji, Finlandji, Norwegji i Szwecji. Wycieczka powróciłaby przez Sowiety i Warszawę. P. T. R. M. zaprojektowało zmianę marszruty — t. j. zatrzymanie się w Gdańsku i Gdyni dla zwiedzenia tamtejszego budownictwa i dalszą podróż do Helsingforsu polskim statkiem

Zarząd P. T. R. M. wziął udział w organizowanej przez Komitet Rozbud. m. st. Warszawy wycieczce na Annopol i do Koła, mającej na celu obejrzenie nowowyprowadzonych domów drewnianych.

Muzeum

Komitet organizacyjny urzędzenia Muzeum w skład którego wchodzi przedstawiciele P. T. R. M. i Państw. Inst. Higieny odbył kilkanaście posiedzeń na których został opracowany plan części ogólnej Muzeum.

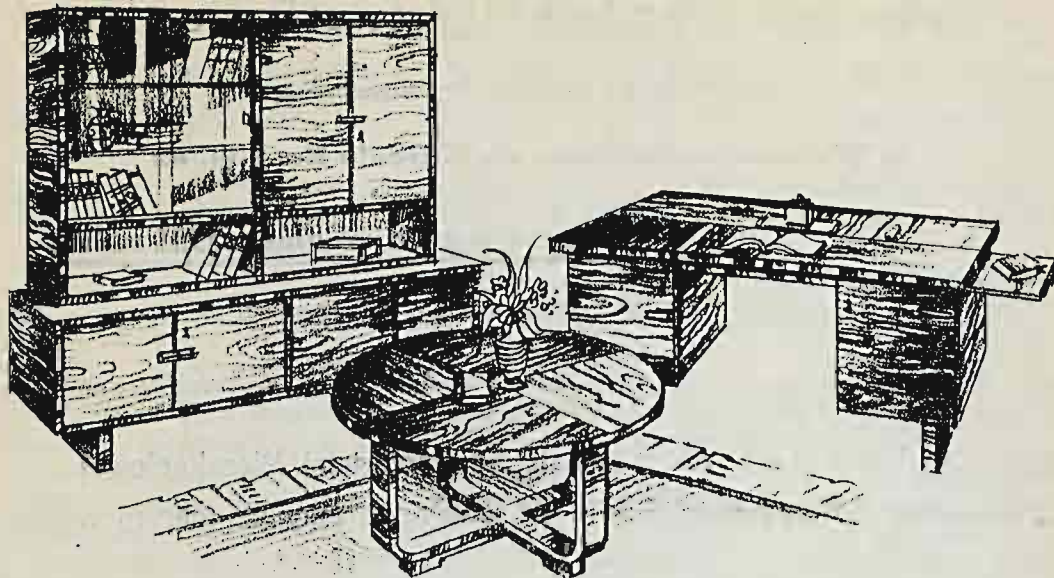
W skład części ogólnej wchodzić będą tablice dydaktyczne dotyczące sprawy mieszkaniowej między innymi znajdować się tam będą tablice opracowane przez P. T. R. M. na pokaz mieszk. w Stanisławowie.

W skład części wystawowej wchodzić eksponaty poszczególnych firm.

Sala mieszcząca się w wielkiej hali w suterrenach Państw. Inst. Hyg. została już rozplanowana, otynkowana, założono posadzkę, porobiono odpowiednie ścianki, wydzielono hall, oraz założono światło.

OD REDAKCJI:

Z powodów technicznych, artykuł zapowiadany na okładce p. t. „Skrzyżowanie ulic” ukaże się w numerze 3-im (marcowym).



Gabinet nowoczesny. Projekt i wykonanie Fabryki Mebli Artystycznych Otto Pfefferkon w Bydgoszczy. (Oddział w Warszawie Bielańska 4.)

K O N K U R S

na opracowanie planu zabudowania dzielnicy przy dworcu kolejowym Łódź — Fabryczna w Łodzi.

Magistrat m. Łodzi ogłasza za pośrednictwem Towarzystwa Urbanistów Polskich w Warszawie, konkurs na plan zabudowania części miasta przy dworcu osobowym Łódź-Fabryczna, zawartej pomiędzy ulicami Sienkiewicza, Narutowicza, Wierzbową i Przejazd.

Za względnie najlepsze prace wyznacza się nagrody:

I nagroda	3.000 zł
II „	2.000 „
III „	1.500 „
Jeden zakup	1.000

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 6 kwietnia 1932 r. o godz. 18-ej. Program i warunki wraz z odbitkami planów otrzymać można: w Warszawie — Wydział Archit., ul. Koszykowa 55 (szatnia); w Łodzi — Magistrat m. Łodzi, Wydział Budownictwa, w godzinach urzędowych.

Za komplet odbitek pobierana będzie opłata 20 zł, która to kwota zwracana będzie składającym pracę na konkurs.

Łódź, dnia 13 lutego 1932 roku.

Magistrat m. Łodzi.

Wydawnictwa Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej

- Serja I. Nr. 1. Zdzisław Grabski Kryzys Mieszkaniowy w Polsce cena zł. 6
 " " " 2. Sprawa Mieszkaniowa. Sprawozdanie z Konferencji w Banku Gospodarstwa Krajowego w dniu 2. marca 1931 r. cena zł. 3,60
 Serja II. Nr. 1. Czy dzisiejsze przepisy prawne o popieraniu akcji budowy mieszkań, pozwalają na realizację budowy mieszkań robotniczych, streszczenie odczytu J. Strzeleckiego. cena 40 gr.
 " " " 2. Finansowanie i komorne najtańszych mieszkań rozmaitych krajów Europy cena 40 gr.
 " " " 3. Miasto Jutra, opis filmu urbanistycznego cena 40 gr.
 " " " 4. Tezy w sprawie budownictwa drewnianego cena 20 gr.

Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane

Spółdzielnia z odpowiedz. ograniczoną

w Warszawie—Żoliborz, ul. Ustronie Nr. 2 m. 42

w y b u d o w a ło w c i a g u 1931 r o k u :

dom mieszkalny o 33 mieszkaniach dla Spółdzielni Mieszkaniowej.

„Osiedle Skarbowców”, na Żoliborzu, przy ul. Marymonckiej 3

dom mieszkalny o 4 mieszkaniach dla Spółdzielni Mieszkaniowej

„Strzecha Urzędnicza”, na Żoliborzu, przy ul. Kochowskiego 19

dom mieszkalny o 40 mieszk. dla **Powszechnej Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej**, na Słodowcu, przy ul. Żeromskiego 32

domy mieszkalne o 374 mieszk. dla **Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej V i VIII kol.** na Żoliborzu, przy ul. Marymonckiej. centralną kotłownię i pralnię dla tejże Spółdzielni.

dom mieszkalny 46-rodzinny dla **Mieszkaniowego Stowarzyszenia Spółdzielczego Oficerów** na Żoliborzu, pl. Inwalidów, jak również 9 inwidualnych domów dla tegoż Stowarzyszenia.

B I U L E T Y N

ZWIĄZKU REWIZYJNEGO SPÓŁDZIELNI Mieszkaniowych i Budowlano - mieszkaniowych W P O L S C E

ROK. 2.

L U T Y 1 9 3 2

Nr. 2.

O podstawy ideowe ruchu

Jeśli spółdzielność mieszkaniowa ma w dalszym ciągu rozwijać swoją działalność, musi skryształizować swoje podstawy ideowe, oprzeć je na przesłankach słusznych, sprawiedliwych i istotnie pożytecznych dla społeczeństwa.

W jubileuszowym numerze dwutygodnika „Społem“ z dnia 15 października r. ub. — organie Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej profesor Stanisław Wojciechowski w artykule „Co jest najważniejsze“ m. in. stwierdza: „Potrzebni są nam ludzie promieniści z idealistycznym poglądem na życie, tak samo, jak żeglarzom potrzebne są latarnie morskie. Spółdzielnie mogą poprawiać warunki materialne i do pewnego stopnia czynić członków lepszymi, ale to nie wystarcza. W całym społeczeństwie musi być prowadzona akcja polepszenia ludzi, kształcenia charakterów i uczuć szlachetnych, bo z lichych jednostek nie mogą powstać trwale organizacje. Wszystkie instrukcje i upomnienia wydziałów lustracyjnych i wychowawczych będą głosem wołających na puszczy, jeżeli nie znajdą na miejscu ludzi, żyjących w zrobie braterstwa i służby społecznej. Za wiele jest na froncie kanalji i karjerowiczów, uprawiających kult niższych instynktów“. Oto, słowa wielkie — słowa pioniera spółdzielczości w Polsce. Należy przypuszczać, że autor, pisząc te słowa nie miał specjalnie na myśli spółdzielczości mieszkaniowej, tem nie mniej powinniśmy z tych słów wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Spółdzielczy ruch mieszkaniowy w ostatnich latach wzmógł się i reprezentuje on pewną siłę gospodarczą. Analizując wyniki działalności niektórych spółdzielni, stwierdzić należy, że są one niedostateczne, a czasami są one szkodliwe. Powodem tego jest brak ludzi ideowych, pracujących w ruchu. Spółdzielczość mieszkaniowa zbyt szybko się rozwinęła i wskutek tego nie zdążyła przede wszystkim skryształizować swych podstaw ideowych i nie zdążyła przygotować sobie w dostatecznej ilości właściwych współpracowników.

Walczymy z głodem mieszkaniowym, dotkliwie odczuwanym w całym kraju. Zorganizowaliśmy się w spółdzielnie celem zwalczania tego głodu w sposób najbardziej słuszny i sprawiedliwy, musimy zatem pamiętać, ażeby wszyscy ci, którzy wejdą do naszych szeregów, nie byli krzywdzeni i nas nie krzywdzili. Osiągnąć to można, jeśli stan gospodarki poszczególnych spółdzielni będzie uporządkowany, jeśli, organizując spółdzielnie, członkowie jej jasno i dokładnie będą sobie zdawać sprawę z celów i zadań, oraz obowiązków i praw. Członkowie muszą sobie zdawać jaknajdokładniej sprawę z ciężarów finansowych, wynikających z należności do spółdzielni. Praktyka wykazała, że tylko te spółdzielnie, których członkowie faktycznie wypełniają przyjęte na siebie zobowiązania, posiadają warunki utrzymania się przy życiu i ew. dalszej rozwojowej działalności. Uczestnicy spółdzielni muszą na jej sprawy patrzeć z punktu widzenia interesów ogółu, a nie jedynie swoich własnych. Wstępując do spółdzielni należy zdać sobie jasno

sprawę, że nie przyświeca jej zysk przemysłowy lub handlowy względnie spekulacja rentą gruntową, gdyż byłoby to zaprzeczeniem podstawowych zasad spółdzielczości, opierającej się na wysokiej etyce członków, równości, słuszości i istotnie sprawiedliwej działalności. Na zasadach wzajemnego współdziałania podnoszą spółdzielnie dobrobyt i kulturę swoich członków; mają one na celu jedynie zaspokojenie ich własnych potrzeb. Dlatego też spółdzielnie podlegają kontroli publicznej, podczas której badany jest całokształt ich gospodarki. Od prywatnych spółek przemysłowych i handlowych tem właśnie różnią się spółdzielnie. Spółki prywatne pracują dla osiągnięcia zysku na zasadach wolnej konkurencji i nie podlegają kontroli publicznej. Z powyższego wynika, że do spółdzielni nie powinni wstępować ci, którzy zamierzają osiągnąć zyski kosztem innych członków. Praktyka wykazała, że spółdzielnie zrzeszające istotnie uczciwych i sprawiedliwych ludzi, przynoszą rzeczywisty pożytek społeczeństwu, są one wzorem ładu i porządku. Natomiast te spółdzielnie, do których niestety dostali się ludzie niewłaściwi, po pewnym czasie doprowadzone zostają do ruiny i w większości wypadków, powodują straty dla członków, posiadających jaknajszlachetniejsze zamiary. Są oczywiście i inne powody załamania się działalności niektórych spółdzielni, wynikające ze specjalnych warunków, w których znaleźć się może każda organizacja gospodarcza, podległa z natury rzeczy ogólnym wpływom ekonomicznym. Upadek jednak spółdzielni spowodowany dorwaniem się do niej niewłaściwych ludzi — jest najbardziej szkodliwym, albowiem wyrządza krzywdę moralną całemu ruchowi, a poszczególnym członkom spółdzielni przynosi stratę materialną i moralną w postaci zachwiania wiary w to, że w organizacji, powołanej na zasadach istotnie słuszych, nie tylko nie można dostać mieszkań, lecz nawet można stracić z trudem zgromadzone oszczędności. Dlatego też musimy walczyć żeby do spółdzielni przychodzili istotnie ludzie — stojący na wysokości zadania tak pod względem etycznym jak i fachowym i starać się wykorzystać z nich tych, którzy wnoszą ze sobą czynnik spekulacyjny, nieumiejętność, lub nawet chęć korzyści osobistej kosztem ogółu.

Antoni Gandecki

O kosztorysach

Większość spółdzielni po zakończeniu budowy stwierdza, że pierwotny kosztorys został przekroczony. Zjawisko to jest tak częste, że zaufanie do kosztorysów budowlanych zostało całkowicie poderwane. Ponieważ prawidłowy kosztorys jest podstawą akcji, przeto niżej pragniemy ustalić, gdzie tkwi przyczyna nierealności kosztorysów.

Kosztorys składa się z trzech pozycji: opis robót, ilość robót i cena. Dwie pierwsze pozycje ściśle się łączą ze sobą i często spotyka się zdanie, że powinny być przewidziane w nich różne roboty na zapas. Istnieje okół-

nik jednego z urzędów, w którym poleca się umieszczanie w kosztorysie pozycji, które, chociaż nie przewiduje się, jednak mogą się zdarzyć. Niema nic błędniejszego, nad takie ujęcie sprawy; takie uniwersalne kosztorysy są zawsze niecelowe, gdyż wszystkich możliwości nie można uwzględnić i kończy się tem, że z 3 ewentualności wytwarza się czwarta, której właściwie nie przewidziano. Podstawą kosztorysów jest starannie i ostatecznie ustalony program techniczny, który przewiduje wszystkie roboty, jakie istotnie mają być wykonane. Ilości muszą być obliczone według całkowicie

wykończonych rysunków roboczych, nie zaś, jakto się zwykle praktykuje, w/g. projektu, który u nas zwykle jest dość daleki od tego, co zostaje wybudowane.

Opisy kosztorysowe przedstawiają niezwykle różnorodność, używa się w nich przytem nadmiaru dublikatów w określaniu jakości materiałów i robocizny, które w wykonaniu nie mają odpowiednika. Należy z tem skończyć, a powołanym do tego jest komitet organizacyjny, dla którego dotychczasowe liczne i tak rozmaite wzory wykonane przez szereg urzędów i instytucyj powinny służyć jako materiał.

Pozycja cen stanowi wdzięczne pole dla zniżania się nad kosztorysem; zapomina się, że cena musi stanowić miarę wartości materiałów i pracy, i że obniżenie cen możliwe jest tylko do pewnej granicy. Często też spotyka się ceny zbyt wysokie, które stara się obja-

śnić niskimi cenami innych pozycyj.

O ile się chce, żeby kosztorys wytrzymał próbę realizacji imprezy budowlanej, dla której był wykonany, nie należy traktować go przy rozpoczęciu tej imprezy jako formalność wymaganą przez B. G. K., lub w najlepszym razie jako przybliżony materiał dla ograniczenia konkurencji.

Dokładne przygotowanie na podstawie rysunków roboczych i ściśle ustalonego programu technicznego jest konieczne, gdy się chce uniknąć późniejszych rozczarowań.

Wspomnieć jednak należy o kosztorysach instalacyjnych, które często wykonywane są przez niepowołanych (firmy instalacyjne) i to już po rozpoczęciu budowy, oraz o kosztorysach na instalacje miejskie, które przeważnie są tajemnicą dla spółdzielni do momentu kiedy trzeba je już wykonać i opłacić.

P.

Podaż mieszkań a spółdzielczy ruch mieszkaniowy

Setki ogłoszeń w każdym numerze „Kurjera Warszawskiego“ o wolnych lokalach mieszkaniowych, pojawiające się na bramach domów, dawno niewidziane ogłoszenia o lokalach do wynajęcia, wskazywałyby na to pozornie, że podaż mieszkań w Warszawie jest dostateczna. Tymczasem rzecz przedstawia się inaczej. Ilość wybudowanych mieszkań nie jest w stanie pokryć istotnego zapotrzebowania. Przyczyna zatem tych ogłoszeń tkwi w czem innym.

Podstawą więc przedewszystkiem tego zjawiska jest ogromne zubożenie ludności i spowodowane przez to przenoszenie się do mieszkań mniejszych, zwolnienie całego szeregu lokali przez eksmisję. Z jednej zatem

strony luźniej jest na mieście z lokalami, z drugiej zaś liczba bezdomnych, wyekskmitowanych z dotychczasowych mieszkań i szukających schronienia w barakach dla bezdomnych, zwiększa się z dniem każdym.

Ciekawi jesteśmy zatem, jak sprawa ta przedstawia się odnośnie do spółdzielni, tembardziej, że niejednokrotnie pojawiają się w prasie notatki o uciekaniu członków z mieszkań własnych do mieszkań czynszowych. Że istnieją takie wypadki, zaprzeczyć temu nie możemy, ale są to wypadki sporadyczne i nie mogą służyć za ocenę stosunków i ruchu członków w spółdzielniach. Otóż, jeśli chodzi o ogół spółdzielni mieszkaniowych i budowlano-mieszkaniowych, istniejących w Warszawie, to zjawiska opuszczania

przez członków mieszkań nie widzimy. Wypadki takie powstają przeważnie przez zmianę warunków życiowych, a więc przeniesienie do innego miasta i t. p. Ruch przeto członków w spółdzielniach mieszkaniowych nie wykazuje żadnych nienormalnych wahań. Przeciwnie wskazuje na tendencje rozwojowe, gdyż, mimo znanych ogólnie trudności gospodarczych i finansowych, powstają nowe spółdzielnie. W niektórych wypadkach członkowie tych spółdzielni wnoszą na budowę mieszkania poważne sumy pieniężne. Znamy spółdzielnie, ostatnio zorganizowane, w których wkłady członków wyrażają się w kwocie kilkuset tysięcy złotych, co świadczy o potrzebach społeczeństwa i dążeniu do zaspakajania swych potrzeb za pośrednictwem spółdzielni. Nie możemy tu pominąć milczeniem, że istnieją spółdzielnie, gdzie rzeczywiście mieszkania nie znajdują chętnych nabywców. Jest ich zaledwie kilka i warunki te nie zostały stworzone z ich winy. Są to spółdzielnie pobudowane na przydzielonym im przez Mi-

nisterstwo Robót Publicznych i Komitet Rozbudowy terenie za miastem, jak na przykład na Polach Bielańskich, nie posiadające odpowiednich inwestycji, a przedewszystkiem nie posiadające dogodnej i taniej komunikacji. Jest rzeczą naturalną, że konieczność wędrowania parę kilometrów piechotą w czasie jesiennych szarug, lub zimowych śniegów i mrozów, nie zachęca do osiedlania się w nich, tembardziej, że i bezpieczeństwo tych wędrowek wiele pozostawia do życzenia.

Jak z powyższego wynika, stosunki w spółdzielniach pod względem podaży mieszkań i ruchu członków są naogół normalne, a alarmujące niekiedy artykuły, odnoszące się do poszczególnych wypadków nie mogą być stosowane do ogółu. Częstoć pisze się je przez brak należytej znajomości rzeczy, czasem znowu przez pewną złośliwość, widzi się żdźbło w oku spółdzielni, nie widząc belki w oczach prywatnych przedsiębiorców mieszkaniowych.

Myślą przewodnią każdej grupy osób, tworzących SPÓŁDZIELNIE MIESZKANIOWE i BUDOWLANO - MIESZKANIOWE powinna być wspólna pomoc, dążąca do osiągnięcia jedynie dla siebie dachu nad głową, bez chęci zysku, osiągniętego drogą spekulacji i krzywd innych uczestników spółdzielni.

Z działalności Związku

Ciężkie obecne warunki gospodarcze wpływają w sposób ujemny również na działalność spółdzielni mieszkaniowych i budowlano-mieszkaniowych, wywołując przy tem różne komplikacje. Miarą tego jest częste zwracanie się do Związku o porady i informacje nie tylko delegatów spółdzielni, lecz również i poszczególnych członków.

Jednym z zagadnień najbardziej trudnych do rozwiązania w spółdzielniach jest niewątpliwie sprawa wkładów mieszkaniowych na budowę mieszkań lub domku, na zakup terenu budowlanego i t.p. Członkowie spółdzielni, w razie wypowiedzenia członkostwa, żądają zazwyczaj natychmiastowego zwrotu tych wkładów. Jest to jednak w

większości wypadków niemożliwe, gdyż spółdzielnie mają unieruchomione uzyskane od członków wpłaty bądź to w zakupionych terenach, bądź w rozpoczętych lub wykończonych budowlach. Z tych przyczyn zwrot wkładów mieszkaniowych może być dokonany przez spółdzielnię dopiero wtenczas, gdy na miejsce członka ustępującego wchodzi członek nowy,

wpłacający potrzebną do zwrotu sumę. Związek stara się w takich wypadkach sprawy te odpowiednio wyjaśniać i łagodząc zatargi między byłymi członkami a zarządami spółdzielni.

Do spraw trudnych, a często omawianych na terenie Związku, należy sprawa rozrachunków po zakończeniu budowy osiedla spółdzielczego pomiędzy członkami. Rozdzielenie kosztów budowy pomiędzy poszczególne mieszkania względnie domki jest często kroć przez złe ujęcie buchalteryjne w spółdzielni niezmiernie utrudnione i zawile. W wypadkach takich Związek przeprowadza przez swoich biegłych arbitraży rozrachunkowe. Arbitraży takich dokonał Związek już kilka ku zupełnemu zadowoleniu członków spółdzielni.

Pozatem Wydział Techniczny Związku dokonuje na żądanie prac, związanych z techniką budowlaną. Udziela zatem delegatom spółdzielni wskazówek i rad przy wyborze terenu budowlanego, bada szkice zabudowy terenów, udziela rad w sprawie kosztorysowania i gospodarki na budowie.

Wysokie koszty budowy w spółdzielniach, wynikają częstokroć z braku racjonalnej organizacji pracy i nieznajomości rzeczy ze strony zarządów spółdzielni. Dążąc do uregulowania chaotycznej niekiedy gospodarki spółdzielni i potaniaenia kosztów budowy, co jest jednym z ważnych zadań Związku, o czym pisaliśmy już w pierwszym numerze naszego „Biuletynu“, Związek zainicjo-

wał tworzenie „związków terenowych“, któreby na jednym terenie organizowały wspólną, racjonalną pracę i gospodarkę spółdzielni. Na terenie Warszawy projektowane jest stworzenie narazie trzech związków terenowych, obejmujących dzielnice: Grochów, — Mokotów, — Żoliborz. W następnych numerach Biuletynu zapoznamy spółdzielnie dokładniej z zasadami działalności związków terenowych.

Wiele spółdzielni związkowych znajduje się w ciężkim położeniu, gdyż posiada rozpoczętą już budowę, i nie ma środków na jej wykończenie, nie może bowiem otrzymać potrzebnych do budowy kredytów. Związek prowadzi żywą akcję u władz miarodajnych o ułatwienia dla spółdzielni, a równocześnie, licząc się z ciężkim położeniem gospodarzem kraju, bada pilnie możliwości przyciągnięcia na cel ten kapitałów zagranicznych oraz uzyskania z zagranicy pożyczek na budowę domów mieszkalnych na warunkach możliwych do przyjęcia i wytrzymujących kalkulację. W związku z tem była rozpisana do spółdzielni ankieta, któraby umożliwiła Związkowi zorientowanie się należyte w wysokości potrzebnych spółdzielniom na cele budowy kredytów.

Jak już zaznaczyliśmy w pierwszym numerze Biuletynu, Związek na razie korzysta z pośredniego prawa rewizji. Pragnąc usprawnić swoją działalność, Związek wystąpił do Rady Spółdzielczej z memorjałem i podaniem o przyznanie mu bezpośrednio prawa rewizji. W ciągu miesięcy: listopada

i grudnia r. ub. oraz stycznia r. b. Związek wykonał 21 rewizyj spółdzielni związkowych, badając całokształt ich gospodarki pod względem techniczno-budowlanym oraz formalnoprawnym i rachunkowym. W czasie wykonywanych rewizyj lustratorowie Związku udzielali organom spółdzielni potrzebnych rad i wskazówek. Poza tem Związek przez swoje okólniki, rozsyłane do spółdzielni związkowych, informuje je stale o sprawach związanych z ich działalnością.

Zgłosiły swe przystąpienie do Związku następujące spółdzielnie:

1. Towarzystwo Budowy Domów dla Pracowników Państwowych i Samorządowych w Białej Cieszyńskiej;
2. Mieszkaniowa Spółdzielnia Maszynistów Kolejowych w Gdyni;
3. Powszechne Towarzystwo Budowy Tanich Domów Mieszkalnych i Domów Robotniczych w Krakowie;
4. Spółdzielcze Towarzystwo Budowy Domów dla Pracowników Umysłowych w Piotrkowie;
5. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Słoneczne“ w Warszawie;
7. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zdobycz Kolejarzy“ w Warszawie;
8. Włocławska Spółdzielnia Mieszkaniowa we Włocławku.

Ukazał się w druku i jest do nabycia w sekretarjacie

ZWIĄZKU REWIZYJNEGO SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH I BUDOWLANO-MIESZKANIOWYCH

W a r s z a w a, ul. Nowogrodzka 21, (tel. 8-39-66)

„Podręcznik dla SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH“

PORADNIK

W SPRAWIE SPRAWOZDAŃ i BILANSÓW

Wobec zakończenia roku kalendarzowego Zarządy Spółdzielni obowiązane są przystąpić do sporządzania szczegółowego sprawozdania z działalności za rok poprzedni, w myśl przepisów art. 53 ustawy o spółdzielniach i instrukcji Rady Spółdzielczej z dnia 10. XII — 1924 r. ogłoszonej w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu Nr. 6 z dnia 17. II — 1925 r. Celem ułatwienia wkrótce Związek rozesłał wszystkim zrzeszonym spółdzielniom formularze do sprawozdań rocznych.

Główne uwagi przy zestawianiu bilansów i sprawdzaniu rachunkowych są następujące: przede wszystkim należy przystąpić do ustalenia aktywów — majątku spółdzielni. A więc należy ustalić salda na rachunkach bieżących w bankach, potwierdzając je drogą korespondencji; faktyczny stan portfelu wekslowego i zrobić szczegółowy wykaz weksli posiadanych. Na zaprotestowane weksle należy zrobić oddzielny wykaz. O ile spółdzielnia posiada papiery wartościowe, należy je sprawdzić i ustalić protokularnie, czy są one właściwie przechowywane, sporządzając jednocześnie ich spis z podaniem numerów. Dokonać należy spisu ruchomości spółdzielni i porównać z księgą ruchomości, ustalając czy są wszystkie. Ponadto należy dokonać amortyzacji ruchomości, według norm ustalonych w statucie, te zaś ruchomości, które przy spisaniu okazałyby się zniszczone należy amortyzować w 100%.

Należy ustalić salda rachunków dłużników spółdzielni i ewentualnie wezwać ich do uregulowania zadłużenia. Do-

tyczy to tych dłużników, którzy obowiązani są zwrócić dług. Nie dotyczy zaś tych, którzy np. na podstawie zawartej z nimi umowy otrzymali awans na poczet robót wykonywanych dla spółdzielni. Ustalić należy, czy procenty od pożyczek zostały zaksięgowane. Należy przeprowadzić dokładną analizę kosztów administracyjnych i handlowych, ustalając, czy budżet nie został przekroczony i czy do budżetu na rok bieżący można będzie wprowadzić oszczędności.

W spółdzielniach, które prowadzą budowę swoich osiedli przy pomocy przedsiębiorców, należy ustalić stan faktyczny budowy, czy jest ona dostatecznie zabezpieczona od wpływów atmosferycznych. Sprawdzić czy wszystkie *rachunki* na wykonane roboty zostały *szczególno sprawdzone* i zaksięgowane.

W spółdzielniach, które prowadzą budowę sposobem gospodarczym, w związku z dokonaniem w dniu 31. XII — 1931 na terenie budowlanym i w składzie szczegółowym spisem materiałów budowlanych z natury, należy porównać czy zgodny jest on ze stanem wynikającym z książki materiałowej. Sprawdzić należy czy wszystkie materiały budowlane zostały należycie zaksięgowane i dostatecznie zabezpieczone od wpływów atmosferycznych i zaginięcia. Sprawdzić również należy czy wszystkie listy placzy zostały zaksięgowane i to zarówno wypłacone jak i te, które w przyszłości będą wypłacane, za pracę w roku ubiegłym wykonaną. Ustalić należy stan budowy (opis budowy) i ustalić, czy jest ona dostatecznie zabezpieczona od wpływów atmosferycznych.

Pasywa—zobowiązania spółdzielni należy również sprawdzić i szczególno wszystkie ustalić. Przede wszystkim na-

leży ustalić czy suma pożyczki budowlanej odpowiada stanowi wynikającemu z ksiąg.

Dokonać należy spisu wierzytelności spółdzielni, ustalając plan spłat, wynikający z zawartych umów.

Wykaz wszystkich członków powinien być szczegółowo zestawiony z wymienieniem sumy udziału, wkładu mieszkaniowego i ewentualnego zadłużenia, względnie wierzytelności z tytułu wkładów lub opłat miesięcznych przez członków w spółdzielniach eksploatujących wybudowane domy. Każdemu członkowi spółdzielni powinien być wysłany list zawiadomieniem o stanie jego rachunku na dzień 31 grudnia 1931 r.

Do wszystkich dłużników i wierzycieli powinny być wysłane listy o stanie ich rachunku w spółdzielni na dzień 31 grudnia 1931 r., z zaznaczeniem, że jeśli w ciągu 2-tygodni nie udowodnią innego stanu, spółdzielnia będzie uważać swoje saldo książkowe za bezsporne.

Przezorność nakazuje, ażeby w każdej spółdzielni gromadzony był t. zw. fundusz zasobowy, służący w razie strat na ich pokrycie. Dlatego też władze spółdzielni powinny dążyć do zwiększenia rok rocznie tego funduszu, przynajmniej w wysokości ustalonej w art. 56 ustawy o spółdzielniach.

W spółdzielniach, eksploatujących wybudowane osiedla, należy szczegółowo zestawić rachunek Strat i Zysków na eksploatacji za rok ubiegły.

Na „Sumach przechodnich“ w pasywach i aktywach bilansu powinny figurować: w aktywach — wydatki okresu przyszłego, w pasywach zaś — wydatki okresu sprawozdawczego poprzedniego.

Szczegółowy spis majątku i długów spółdzielni powinien być wpisany do t. zw. „Książki Inwentarzowej“, której stronie należy kolejno ponumero-

wać, przesnuować i urzędowo poświadczyć. Zgodnie z przepisami prawa handlowego, spółdzielnie, działające na terenie byłego zaboru rosyjskiego, są obowiązane rok rocznie zapisywać do „Książki Inwentarzowej”, każdorazowo poświadczanej, bilans ze szczegółowymi aneksami.

Zarząd spółdzielni, po sporządzeniu sprawozdania i bilansu w terminie najpóźniej do 1 marca 1932 roku, powinien o tem zawiadomić Radę Nadzorczą, proponując szczegółowo jego sprawdzenie.

Do obowiązków Rady Nadzorczej w spółdzielniach należy nie tylko sprawdzanie czy sprawozdanie rachunkowe zestawione zostało na podstawie końcowych wyników rachunkowych roku ubiegłego, Rada Nadzorcza obowiązana jest również sprawdzić celowość i racjonalność wydatków, poczynionych przez Zarząd w ciągu okresu sprawozdawczego. Zapisy buchalteryjne powinny być przez Radę Nadzorczą szczegółowo sprawdzone. Na podstawie dokładnej analizy całego sprawozdania, Rada Nadzorcza powinna uchwalić wniosek, zaproponowania Walnemu Zgromadzeniu członków spółdzielni, zatwierdzenia sprawozdania łącznie z rachunkiem „Strat i Zysków”. W razie stwierdzenia przez Radę Nadzorczą niezgodności, sprawozdanie powinno być poprawione i uzupełnione odnośnymi uwagami. Sprawozdanie oraz bilans podpisują członkowie Zarządu i Rady Nadzorczej.

Niezwłocznie po zakończeniu prac Rady Nadzorczej, dotyczących sprawdzenia sprawozdania rocznego, powinien być ustalony termin i porządek obrad dorocznego sprawozdawczego walnego zgromadzenia członków spółdzielni. Termin zgromadzenia powinien odpowiadać przepisom statutu spółdzielni i ustawy o spółdzielniach (najpóźniej 30 czerwca 1932 roku).

Porządek dzienny dorocznego Walnego Zgromadzenia powinien obejmować:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.

2. Sprawozdanie Zarządu.

3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej.

4. Odczytanie protokołu z rewizji spółdzielni dokonanej przez Związek rewizyjny.

5. Wniosek Rady Nadzorczej o zatwierdzenie sprawozdania za 1931 rok.

6. Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej i ew.: Zarządu (o ile Zarząd wybierany jest przez Walne Zgromadzenie).

7. Budżet na 1932 rok.

Ponadto na porządku dziennym należy umieścić sprawy, jakie władze spółdzielni uważają za potrzebne, oraz sprawy wniesione w sposób przewidziany w statucie spółdzielni.

Zbytnie przeladowywanie porządku obrad dorocznego walnego zgromadzenia członków spółdzielni nie powinno mieć miejsca, gdyż powoduje skracanie dyskusji nad sprawozdaniem, co wywołuje często niezadowolenie wśród członków spółdzielni. Raczej należy dążyć do załatwienia specjalnych spraw na nadzwyczajnych walnych zgromadzeniach członków, zwoływanych w miarę potrzeby.

Przy okazji sporządzania sprawozdania rocznego, należy przestudjować zawarte umowy i sprawdzić, czy są one dotrzymywane z korzyścią dla spółdzielni. Ze względu na obecną konjunkturę, dążyć należy do rewizji umów zawartych na budowę, względnie dostawy materiałów, w kierunku obniżenia cen, a tem samem potanieńnięcia budowy.

Wobec tego, że Związek wydaje obecnie swoje Biuletyny, należy umieścić również na porządku dziennym najbliższego walnego zgromadzenia punkt o zmianie pisma do ogłoszeń spółdzielni oraz powziąć uchwałę, że pismem tem będzie: „Biuletyn Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlano-Mieszkaniowych w Polsce”.

W SPRAWIE ULG PODATKOWYCH DLA CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI

W skutek starań i złożonego w tej sprawie dn. 19.X.1931 r. memorjału Ministerstwo Skarbu przyznało ulgi podatkowe dla członków spółdzielni, osiągających dochód z uposażeń służbowych.

Do Izby Skarbowych i Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego rozesłało Ministerstwo Skarbu z datą dn. 5 II r. b. L. D. V. 4891/2/31 okólnik treści następującej:

„Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że ulgi z art. 25 ust. 2 p. b) ustawy z dnia 29 kwietnia 1926 r. o rozbudowie miast (D. U. R. P. Nr. 51 poz. 346), z art. 33 p. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast (D. U. R. P. Nr. 42 poz. 372) oraz rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 12 września 1930 r. o ulgach podatkowych dla nowowzniesionych budowli (D. U. R. P. Nr. 64 poz. 608) mają zastosowanie także do osób, które za pośrednictwem spółdzielni mieszkaniowych lub budowlano-mieszkaniowych budują domy mieszkalne. U tego rodzaju osób podlegają potrąceniu od dochodu kwoty wpłacone na poczet kosztów budowy domu, stwierdzone zaświadczeniem zarządu odnośnej spółdzielni”.

Wobec powyższego, członkowie spółdzielni posiadają obecnie prawo potrącania z ogólnego podatku dochodowego sum zużytych na budowę domów mieszkalnych, z wyłączeniem pożyczek uzyskanych na ten cel ze środków publicznych.

Okólnik Ministerstwa Skarbu w sprawie tych ulg ukazał się w Dzienniku Urzędowym tegoż ministerstwa w dniu 21. I r. b. przy czym został on

rozesłany nieco później. W skutek tego w tej sprawie Związek rozesłał niezwłocznie do spółdzielni krótki komunikat w dniu 27 I r. b., odkładając szczegółowe informacje do niniejszego numeru Biuletynu.

Podstawą do tych ulg jest art. 33 p. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. (D. U. R. P. Nr. 42 poz. 372). Ma on brzmienie następujące:

„Prawo potrącenia z ogólnego dochodu, podlegającego podatkowi dochodowemu, osobom tak fizycznym jak i prawnym, które w okresie do dn. 31 grudnia 1935 r. wybudują domy mieszkalne, sum zużytych na budowę, z wyłączeniem jednak pożyczek przewidzianych w niniejszym rozporządzeniu; potrącenia te mogą być uskutecznione zależnie od życzenia płatnika jednorazowo lub najdłużej w ciągu 5 lat, począwszy od roku następnego po ukończeniu budowy“.

Rozporządzenie wykonawcze Ministra Skarbu z dn. 3. XI. 1927 r. w sprawie wykonania powołanego wyżej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej (D. U. R. P. Nr. 106 poz. 913) w § 32 ustala:

„Zwolnienie od podatku dochodowego, przewidziane w p.p. 2 i 3 art. 33 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o rozbudowie miast, dotyczy nowych budowli, przeznaczonych na cele mieszkalne. Za budynki, przeznaczone na cele mieszkalne w stosunku do podatku dochodowego uważane będą takie budynki, w których przynajmniej 2/3 użytkowej powierzchni służy wyłącznie celom mieszkalnym (jako pokoje mieszkalne będą uważane kuchnie, nisze wzgl. alkowy i t. p.)“.

Ponadto § 33 rzezonego powyżej rozporządzenia Ministra Skarbu w tejże sprawie podaje następujące:

„Osoby, ubiegające się o ulgi w podatku dochodowym, winny złożyć odpowiednie poda-

nie do właściwej władzy podatkowej I instancji, przed uprawomocnieniem się wymiaru podatku dochodowego za rok podatkowy, bezpośrednio następujący po roku, w którym ukończono budowę. Do podania należy dołączyć dowody uzasadniające prawo do przyznania ulgi (świadcstwo magistratu lub Komitetu Rozbudowy o stanie wykonania budowy, o przeznaczeniu, powierzchni oraz kubaturze wybudowanych pomieszczeń, nadto, o ile chodzi o ulgi, przewidziane w p. 3 art. 33 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o rozbudowie miast, wiarogodny wykaz poniesionych na budowę kosztów, tudzież wykaz otrzymanych na cele budowy pożyczek państwowych).

W razie niezłożenia podania w powyższym terminie, ulgi, o których mowa, będą udzielane przy wymiarze podatku dochodowego za następny rok podatkowy, pod warunkiem złożenia podania w sposób wyżej wskazany“.

Według rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 17. VI. 1930 r. L. D. V. 3951/2 (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 19 z dnia 5. VII. 1930 r.).

„Władzami powołanymi do wydawania decyzji co do prawa do omawianej ulgi oraz co do wysokości kwot kosztów budowy, podległych potrąceniu od dochodów z *uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę* — są urzędy skarbowe podatków i opłat skarbowych, w których okregu podatnik w dniu 15 grudnia roku poprzedzającego za który ulga się należy, miał miejsce zamieszkania, albo w braku tegoż, miejsce pobytu.

Gdy nadające się do potrącenia koszty budowy domu (mieszkania) równają się sumie wynagrodzeń służbowych, wypłacanych pracownikowi w ciągu roku, wówczas przypada do zwrotu cała suma podatku, potrącone-

go przez służbodawcę w ciągu roku. Gdy natomiast koszty budowy nie przekraczają sumy wynagrodzeń służbowych, wypłaconych w ciągu roku, wówczas koszty te należy potrącić od sumy wynagrodzeń służbowych, wypłaconych w odpowiedniej części roku.

Jeżeli płatnik ubiegający się o ulgę, osiąga obok dochodu z wynagrodzeń służbowych także dochody z innych źródeł, podlegające opodatkowaniu według działu I ustawy o państwowym podatku dochodowym, wówczas omawianą ulgę należy przyznać przedewszystkiem drogą zredukowania dochodu z tych innych źródeł.

Przykłady:

1. Płatnik, otrzymujący wynagrodzenie służbowe w wysokości 1000 zł. miesięcznie (12.000 zł. rocznie) wybudował w 1928 roku dom mieszkalny, ewentualnie inieszkanie, przyczem koszty budowy, nadające się do potrącenia od podatku dochodowego wyniosły 16.000 zł.

W myśl przytoczonych wyżej zasad ulga należy się, począwszy od roku 1929, i w związku z tem władza skarbo-wa zwróci płatnikowi w roku 1930 pobrany podatek w roku 1929, potrącając od wynagrodzeń otrzymanych w roku 1929 koszty budowy w wysokości 12.000 zł., zaś w roku 1931 zwróci podatek pobrany w czterech pierwszych miesiącach 1930 r.

2. Płatnik otrzymał w 1929 r. wynagrodzenie u dwóch służbodawców: u służbodawcy A. 500 zł. miesięcznie (6000 zł. rocznie), u służbodawcy B. 500 zł. miesięcznie (6000 zł. rocznie). Koszty budowy domu mieszkalnego, ukończonego w roku 1928 wyniosły 10.000 zł.

W roku 1930 władza skarbo-wa zwróci podatnikowi cały podatek pobrany w r. 1929 przez Służbodawcę A., a nadto podatek pobrany u służbodawcy B. w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy 1929 r.

3. Płatnik, który zbudował dom (mieszkanie) w 1928 r. kosztem 20.000 zł. (ulga należy się od r. 1929), osiągnął dochód, podlegający opodatkowaniu według działu I w roku 1929 w wysokości 16.000 zł. a nadto w r. 1929 pobrał uposażenie służbowe w kwocie zł. 12.000 zł. (miesięcznie po 1.000 zł.).

Przy obliczaniu podatku według działu I na rok 1929 — władza skarbową potrąci od dochodu podatkowego koszty budowy domu w wysokości 16.000 zł. i w związku z tem zwolni płatnika od podatku na ten rok, pozostała zaś kwota kosztów budowy (4.000 zł.)

potrąci od dochodu z wynagrodzeń służbowych wypłaconych w roku 1929 (jak przykład 1) i zbonifikuje podatek za cztery pierwsze miesiące 1929 r.

Płatnicy, ubiegający się o przyznanie omawianej ulgi, winni są najpóźniej w terminie do dnia 1. lutego roku następującego po roku, za który ulga się należy — przedłożyć właściwej władzy skarbowej podanie, do którego obok dowodów, wymaganych w § 33 powołanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o rozbudowie miast, należy dołączyć zaświadczenie służbowej, stwierdzające wysokość

wypłaconych w ciągu roku, za który ulga się należy, wynagrodzeń służbowych, z wyszczególnieniem kwot wynagrodzeń wypłaconych i opodatkowanych w poszczególnych okresach wypłaty.

Władze skarbowe uskutecznią obliczenie wysokości ulgi w terminie dwóch tygodni po wniesieniu podania, natomiast zwrot nadpłaconego podatku dokonują w trybie przewidzianym dla zwrotu nadpłat w gótownce.

Na rok 1932 okres składania podań przedłużony został do 1 kwietnia.

NOWE USTAWY I ROZPORZĄDZENIA

1. *Zmiana ustawy o ochronie lokatorów*, — ustawa z dnia 7. XI. 1931 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 105 poz. 808);

2. *Zmiana niektórych postanowień przepisów o państwowym podatku od nieruchomości oraz od niektórych budynków w gminach miejskich, — ustawa z dnia 27. XII. 1931 r.* (Dz. Ust. R. P. Nr. 112 poz. 877);

3. *Krzyżosowy dodatek do państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich*, — ustawa z dnia 17. XII. 1931 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 112 poz. 878);

4. *Zmiana ustawy z dnia 2. VIII. 1926 r. o podatku od lokali*, — ustawa z dnia 17. XII. 1931 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 112 poz. 879);

5. *Państwowy podatek od energii elektrycznej*, — ustawa z dnia 17. XII. 1931 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 112 poz. 880);

6. *Zmiana ustawy z dnia 15. VII. 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym*, — ustawa z dnia 19. XII. 1931 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 112 poz. 881);

7. *Częściowa zmiana taryfy telefonicznej, obowiązującej na sieciach, eksploatowanych przez Polską Akcyjną Spółkę Telefoniczną*, — rozporządzenie Ministra Poczty i Telegrafów z dnia 17. XI. 1931 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 103 poz. 796);

8. *Rada Ubezpieczeń Społecznych*, — rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej, wydane w porozumieniu z Ministrami: Skarbu Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Robót Publicznych z dnia 9. X. 1931 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 109 poz. 851);

9. *Oplata stempłowa od obrotu papierów wartościowych*, — rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 15. XII. 1931 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 111 poz. 868).

OBWIESZCZENIE

Do Rejestru Spółdzielni R. S. XII.1587 Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 11 lutego 1932 r. wciągnięto: „Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nowe Zjednoczenie“ z odpowiedzialnością udziałami w Warszawie”. Siedziba Spółdzielni w Warszawie, Dobra 2. Członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsię-

biorstwa stanowi: budowanie domów mieszkalnych. Wysokość udziału 100 zł. płatnych jednorazowo przy przystąpieniu do Spółdzielni. Do Zarządu wybrani zostali: Antoni Mucharski, Dobra 2, Czesław Cywiński, Hoża 52 i Marjan Sułkowski, Czerwonego Krzyża 5, wszyscy z Warszawy. Zastępcy: Jan Tołwiński, Dobra 2 i Franciszek Gontarski, Śniadeckich 7, obaj z Warszawy.

Pismo przeznaczone do ogłoszeń „Biuletyn Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych i Mieszkaniaowo-Budowlanych w Polsce”. Zarząd składa się z 3 członków. Korespondencja w imieniu Spółdzielni, weksle, upoważnienia, umowy, akty kupna i sprzedaży, wszelkiego rodzaju zobowiązania pisemne, oraz czeki i asygnaty podnoszone z instytucji kredytowych winny być podpisywane przez dwóch członków Zarządu pod stemplem firmy. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jaką Spółdzielnia może zaciągać oraz powzięcie uchwał w przedmiocie budowy, nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości należy do wyłącznej kompetencji Walnego Zgromadzenia. W skład Zarządu wchodzi dwóch zastępców. Warszawa, dnia 11 lutego 1932 r. Sąd Okręgowy., Wydział IV.

IMIĘ i NAZWISKO	A D R E S	Telefon
Brukalska Barbara	Warszawa, ul. Niegolewskiego 8	11-15-88
Brukalski Stanisław	" " " "	"
Buckiewiczówna Marja	" " Raszyńska 50	8-55-95
Bujnowski Zygmunt	" " Długa 11	763-91
Celarski Zdzisław Szczęsny	Krzemieniec, Zarząd Liceum, architekt rejonowy	
Czerwiński Józef Napoleon	Warszawa, ul. Wspólna 5 m. 5	770-22
Dobrzyńska Jadwiga	Warszawa, Krakowskie Przedmieście 79	653-51
Filipkowski Stanisław	" ul. Mokotowska 51/53 m. 20	8-11-20
Gądzikiewicz Stanisław	" " Kozińskiego 6	346-20
Goldberg Maksymiljan	" " Nowogrodzka 18	233-07
Grochowicz Stanisław	" " Mokotowska 45	8-30-04
Gutt Romuald	" " Wrońskiego 5	705-75
Günath Władysław	" " Ursynowska 44	8-22-44
Jankowska Nina	" " Żolibórz, ul. Kochowskiego 2	11-67-48
Jankowski Józef	" " " "	"
Jasiński Henryk	Kraków, ul. Studencka 19	160-80
Jawornicki Antoni	Warszawa, ul. Myśliwiecka 16	218-03
Kłós Konrad	" " Sewerynow 5	294-42
Kopkowicz Franciszek	Zakopane, willa „Boryna“	
Kranz Waldemar	Zamość, ul. Nowa 4	
Kurkiewiczówna Helena	Warszawa „ Marszałkowska 36 m. 3	8-20-91
Lachert Bohdan	" " Katowicka 9	10-25-33
Leszczyński Stanisław	" " Wilcza 43	8-87-11
Lilpop Franciszek	" " Aleja Róż 10	8-19-66
Łoboda Zygmunt	" " Krakowskie Przedmieście 79	653-51
Maciejewski Eugenjusz	Gdynia, Szosa Gdańska, Gdynska Spółdz. Mieszk	
Manasterski Stefan	Żolibórz, ul. Krasińskiego 21 m. 12	228-48
Michejda Tadeusz	Katowice, ul. Poniatowskiego 19	991
Mischel Z.	Warszawa, ul. Leszczyńska 8	623-46
Nowakowski Tadeusz	" " Polna 52	8-50-58
Neufeld Mieczysław	" " Szopena 4 m 5	8-85-74
Oderfeld Henryk	" " Bagatela 15	8-42-42
Paprocki Adam	" " Sucha 18	8-46-44
Pillar Jan	Starogard	
Pitak Edmund	Bydgoszcz, Zduny 18	353
Płachecki Bolesław	Warszawa, ul. Wilcza 9	8-82-40
Poznańska Janina	" " Sędziowska 7	8-15-08
Poznański Jerzy	" " " "	"
Różański Stanisław	Warszawa, ul. Filtrowa 83 m. 1.	9-16-83
Rudzki Tadeusz	Sosnowiec, ul. Kaliska 3 a	
Rutkowska Hipolit	Warszawa, ul. Polna 52 m. 3	
Seydenbeutel Edward	" " Marszałkowska 63	8-24-53
Syrkus Helena	" " Senatorska 38	754-76
Syrkus Szymon	" " " "	"
Stefanowicz Jan	" " Akademicka 1	8-59-34
Szabuniewicz Mirosław	" " Polna 64 m. 33	8-30-64
Szanajca Józef	" " Glogiera 5	8-28-68
Szczygliński Bronisław	Warszawa, ul. Służewska 3 m. 3	8-40-82
Szperling Jan	" " Pankiewicza 4	305-98
Świerczyński Rudolf prof. Pol.	" " Myśliwiecka 12	762-62

IMIĘ I NAZWISKO	A D R E S	Telefon
Tołłoczko Kazimierz	Warszawa, ul. Myśliwiecka 14	268-26
Tołwiński Tadeusz prof. Polit.	Warszawa, ul. Służewska 3	8-28-65
Tokar Ludwik	Warszawa, ul. Nowogrodzka 3	433-90
Tomaszewski Leonard	„ „ Korzeniowskiego 6	8-26-05
Tomaszewski Waław	Gdynia, ul. Abrahama	11-51
Ulatowski Kazimierz	Toruń, ul. Legjonów 2	889
Weker Waław	Warszawa, ul. Słoneczna 50, róg Spacerowej	8-88-00
Wondrausch Bronisław	Włocławek, ul. Łęgska 24	
Witkowski Tadeusz	Lublin, ul. Zielna 4 m. 9	
Woyciechowski S.	Warszawa, ul. Filtrowa 67 m. 49	8-43-64
Zborowski Bruno	„ „ Korzeniowskiego 6	8-18-36

Asfalty

F I R M A	A D R E S	Telefon	U w a g i
Jan Andrzej Wrablik	Warszawa, Karolkowa 86	534-57	specjalność: — asfalty wszelkiego rodzaju oraz krycie dachów

Architektoniczne biura

Michał Szachowski—budowniczy	Warszawa, ul. Kopernika 33	334-30	Szkice, projekty, plany, kosztorysy, dozór techniczny.
------------------------------	----------------------------	--------	--

B l a c h a

D./H. A. Gepner	Warszawa, Grzybowska 27	655-25 690-27	Blacha cynkowa i pocynkowana, mosiądz, miedz, aluminium, ołów i t. p. w surowcach i półfabrykacjach.
-----------------	-------------------------	------------------	--

Blacha cynkowa

D/H Herman Meyer	Warszawa, Traugutta 2	602-84	
------------------	-----------------------	--------	--

Blacharskie Zakłady

Zakłady Blacharskie „Gryff“ wł. A. Jurewicz	Warszawa, ul. Piękna 30	8-35-56	ornamentacje, krycie dachów, wszelkie roboty wchodzące w zakres budowlanego blacharstwa, remont, konserwacja
--	-------------------------	---------	--

Betonowe Wyroby

Wytwórnia Wyrob. Betonowych Henryk Gołogowski	Warszawa, Al. Jerozolimskie 21	219-74 432-83	Kregi studienne, rury 15—120 średnicy, płyty, słupy, krawężniki, cegła, pustaki, tarasy, balkony, pergole, i t. d.
Edmund Szmidt Wytw. Wyrob. Beton. i Ksylolitowych	Warszawa, ul. Grójecka 56	328-39	stopnie, parapety, posadzka i różne wyroby „szluczny kamień“.

Budowlane Materiały

Tow. dla Handlu Mat. Bud. „DOSTAWA“	Warszawa, biuro — ul. Krucza 38 skład — ul. Targowa 12	8-92-28 10-12-28	
--	---	---------------------	--

Budowlane Materiały Zastępcze

Zagajski Mieczysław sp. akc.	Warszawa, ul. Żorawia 3	550-20	Heraklit
Zakłady Przem. CELOLIT sp. akc.	Warszawa, ul. Ordynacka 5	420-05	celolit, materiał budowlany, izolacje termiczne i dźwiękowe.
„IZOBET” inż. Dyonizy Popławski	Warszawa, ul. Karowa 5 m. 12	539-80	Nowy sposób budowy ścian i stropów z betonu izolowanego.

Budowlane przedsiębiorstwa

Banasiak J. i Kasperski T. Biuro Techniczno-Budowlane	Warszawa, ul. Emilji Plater 35	448-27	
Przeds. Inż.-Budowlane arch. Józef Drecki	Warszawa, ul. Marszałkowska 15a	8-85-77	
Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane spółdzielnia z ogr. odp.	Warszawa-Zoliborz, Ustronie 2	11-45-40 11-45-13	
Przeds. Inż.-Bud. „Zjednoczeni Inżynierowie” sp. z o. o.	Warszawa ul. Uniwersytecka 4	8.99-26 8.94-71	
Przeds. Rob. Bud. Edward Klein Kalinowski N. i Syn sp. z o. o.	„ Al. Jerozolimskie 19	260-60	
Kleiber A. i Jeżewski W. Przeds. Robót Budowlanych	Gdynia, Skwer Kościuszki	18-29	
Saski Jerzy	Warszawa, ul. Ordynacka 8	688-11 542-70	
Przeds. Robót Budowl. i Kanalizac. I. Tyller	Kielce, ul. Sienkiewicza 57	490	
W. Markusfeld	Łódź, ul. Trębacka 18	162-09 171-38	
T. R. B. — Tow. Rob. Bud. inż. Bogusław Lencki i S-ka sp. z ogr. odp.	Łódź, ul. Ceglana 114	213-15	
	Warszawa, Miodowa 21 Oddział w Brześciu n/Bugiem, ul. Zygmuntowska 36	664-11	
Terrabona Sp. z o. o.	Warszawa, Korzeniowskiego 6	918-12	Roboty budowlane Szlachetne wyprawy fasadowe „Terrabona” Roboty lastrykowe.

C e r a m i k a

Inż. cer. Cieszewski Józef	Warszawa, ul. Kopernika 30	607-49	cegła stropowa
Inż. Albert Karp biuro techniczne	Warszawa, ul. Wilcza 54	8-72-47	
Pomorskie Zakłady Ceramiczne tow. akc.	Grudziądz		Dachówki (karpiówka żłobiona, holenderka i rzymska)
J. Kulesza i S-ka „HALIS”	Warszawa ul. Warecka 14	646-62	Zakłady ceramiczne kafle i majoliki; piece

Centralne Ogrzewanie Wodociągi

Jan Różański Zakłady Urządzeń Zdrowotnych	Toruń, ul. Słowackiego 26.	264	Kanalizacje, ogrzewania centr. wodociągi wentylacje.
--	----------------------------	-----	--

Domy gotowe

K. Rudzki i S-ka sp. akc.	Warszawa, ul. Fabryczna 3	692-16 600-87	domy stalowe
M. Kamiński i T. Starczyński sp. z ogr. odp.	Warszawa, ul. N. Świat 30 m.5.	540-97	domy drewniane

Drzewka i rośliny ozdobne

Stanisław Przedpeński	Płock, ul. Tumska 6	320 i 172	Różne cebulki kwiatowe, wszelkie nasiona
-----------------------	---------------------	-----------	--

Elektryczne aparaty i armatury

Bracia Borkowscy Zakłady Elektrotechniczne sp. akc.	Warszawa, Al. Jerozolimskie 6	642-79 684-66	
Tow. Elektr. „KANDEM” sp. z ogr. odp. w Katowicach, ul. Piłsudskiego 32	w Warszawie ul. Królewska 18.8	686-63	Fabryka racjonalnych opraw świetlnych. Biuro projektów.

Elektryczne oświetlenie

Nowik i Serejski Fabryka żyrandoli	Warszawa, Elektoralna 20	670-89	Istnieje od r. 1906
„ELEKTROS” Sp. z o. o.	Warszawa, Marszałkowska 151	705-69	Racjonalne i nowoczesne żyrandole elektryczne. Żelazka, grzejniki oraz wszelkie artykuły elektryczne.

Gazowe piecyki kąpielowe

Stanisław Cohn	Warszawa, ul. Senatorska 36	641-61 641-62	
----------------	-----------------------------	------------------	--

Grzejniki

Sp. Akc. J. John.	Łódź, ul. Piotrkowska 213—221	centr.: 196-28	Radjatory jedno dwu i czterosłupkowe.
Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki	Warszawa, ul. Marszałkowska 46	8-06-99	
Tow. Starachowickich Zakładów Górnico-Hutniczych sp. akc.	Warszawa, ul. Warecka 15	270-09	

Kotły do ogrzewań centralnych

Sp. Akc. J. John.	Łódź, ul. Piotrkowska 213—221	centr.: 196-28	Oryginalne kotły Strebela.
-------------------	-------------------------------	-------------------	----------------------------

Izolacje

„ORŁORÓG” dawn. Orłowski, Rogowicz i S-ka	Warszawa ul. Królewska 8	701-23	Fabryka izolacji korkowej, Bituminy, Aquisolu, Impregnowiny. Zabezpieczenie budowli od wilgoci. Krycie i izolacja dachów. Roboty asfaltowe. Wszelkie materiały izolacyjne.
Biuro Techniczne Stankiewicz i S-ka inżynierowie	Warszawa, ul. Widok 23	304-88	Conco, materiały azbestowo-włókniste, wodochronne, do izolacji, oraz wykonywanie robót, izolacje ciepło i zimnochronne
Inż. Albert Karp — biuro techn.	Warszawa, ul. Wilcza 54	8-72-47	Bezbarwna lituryna, do chem. zabezpieczenia fasad od deszczu oraz do wzmacniania podtóg cementowych.
„GUDRONIT”—W. Ciszewski Specjalna fabryka materiałów izolacyjnych egz. od r. 1875	Warszawa, ul. Krak. Przedm. 17	611-45 10-10-45	Zabezpieczenie budowli od wilgoci. Niszczenie grzyba i drzewnego w budowlach. Krycie dachów. Roboty asfaltowe. Dostawa wszelkich materiałów izolacyjnych własnej produkcji
Polska Fabryka Chemiczna Materiałów Budowlanych	Warszawa, ul. Marszałkowska 97a.	692-29	Wilgocio-chronny „Murosian”, „B” i „R” usuwają wilgoć, tamują wody zaskórne „Azbelitol” izoluje dachy i tarasy. „Xylosan” niszczy grzyb, impregnuje drzewo. „Bitumolit” bezsmolowe pokrycie dachowe.

Kasy Stalobetonowe

Fabryka Kas Panc. i stalobet. HENRYK JARDEL	Warszawa, ul. Miodowa 14	737-99	Konstrukcje zabezpieczeniowe. Kasy do wmurowania
--	--------------------------	--------	--

Konstrukcje dachowe

Biuro Inżynier.-Budow. „Łuk” L. Paradista i Syn—Inżynierowie.	Warszawa, ul. Hoża 49	433-84 254-81	Specjalność: nowoczesne drewniane konstrukcje dachowe i inne, dla bud. przemysłowych, sportowych, gospod. wiejskiego i t. p.
--	-----------------------	------------------	--

Malarskie Zakłady

Przeds. Malarsko-Dekoracyjne T. Jamiołkowski i S. Jarzęcki	Warszawa, ul. Sosnowa 1	310-48	malowanie aparatami pneumatycznymi
---	-------------------------	--------	------------------------------------

Marmury sztuczne

inż. Zygmunt Łada i S-ka sp. z o. o.	Warszawa, ul. Traugutta 2	601-84	marmury sztuczne
---	---------------------------	--------	------------------

Meble

Otto Pfefferkorn Bydgoszcz	Skład fabryczny Warszawa, Bielańska 4.	688-72	Meble artystyczne
-------------------------------	---	--------	-------------------

Ogrzewania Centralne, Wodociągi i Kanalizacja

Biuro inż. „TERMOTECHNIKA” sp. z o. o.	Warszawa, Twarda 50	632-05	
---	---------------------	--------	--

Obicia papierowe

udzielamy pisemnej gwarancji, że obicia

Tekko - Satubra

dają się myć i nie plowieją

Jen. przed. na Rzplitą Polskę
i w. m. Gdańsk

HENRYK MENDELSSOHN

Warszawa, Jerozolimska 17, Telefon 607-21.

Pakuly F. Piernikarz	Warszawa, ul. Graniczna 1.	610-88 298-01	Pakuly do uszczelnienia ścian i futryn
-----------------------------	----------------------------	------------------	--

Posadzki

Edmund Szmidt Wytw. Wyrob. Beton. i Ksyolit.	Warszawa, ul. Grojecka 56	328-39	stopnie, parapety, posadzka i różne wyroby „sztuczny kamień”.
Królikiewicz Tadeusz przemysł drzewny	Warszawa, ul. Nowogrodzka 7	287-44	
Pow. Tow. Parkietowe sp. z o. o.	Warszawa, ul. Mińska 8	10.26-40	

Posadzki jednolite

inż. Zygmunt Łada i S-ka sp. z o. o.	Warszawa, ul. Traugutta 2	601-84 603-84	Linotol Lastrico
---	---------------------------	------------------	---------------------

Poradnia Dom i Ogród

Barbara Brukalska Nina Jankowska Jadwiga Toeplitzówna	Niegolewskiego 8 Niegolewskiego 24	11-15-88 11-67-48	Porady we wszystkich sprawach dotyczących urządzeń mieszkań i ogródki.
---	---------------------------------------	----------------------	--

Porady bezpłatne dla Przemysłu Drzewnego

Tow. Akc. Zakł. Żelaznych i Stalowych dawniej Georg Fischer	Fabryka maszyn Rauchenbach. Schaffhansen (Szwajcaria) Warszawa, Sienkiewicza 4.	282-22	Porady techniczne i nowoczesna organizacja pracy dla przemysłu drzewnego, stolarskiego i t. d. oparta na nowoczesnych zasadach zagranicznych.
--	--	--------	---

Piece Szrajbera

Karol Szrajber sp. z ogr. odp.	Warszawa ul. Grójecka 33	320-33	
--------------------------------	--------------------------	--------	--

Pralnie i Kuchnie Mechaniczne

Stanisław Cohn	Warszawa, ul. Senatorska 36	641-61 641-62	przedstawicielstwo sp. akc. Senking
----------------	-----------------------------	------------------	-------------------------------------

Rysunkowe Artykuły

Albin Zaborski	Warszawa, ul. Widok 22	405-09	Zakład wyświetlania rysunków i skład przyborów rysunkowych.
----------------	------------------------	--------	---

Liny F. Piernikarz	" " "	"	Liny konopne do budowy sznur konopny biały i smołowy do uszczelnienia rur kanalizacyjnych oraz konopie do rur wodociąg.
---------------------------	-------	---	---

Sznury F. Piernikarz	" " "	"	Sznur konopny biały i smołowy do uszczelnienia rur kanalizacyjnych i dachówek, oraz konopie do rur wodociagowych
-----------------------------	-------	---	--

Stolarskie Zakłady

Zakłady Parowe Przemysłu Drzewnego sp. z o. o.	Warszawa, ul. Gęsia 69	505-8	listwy, kielsztosy, drzewo, okna, schody, bramy, okładziny, listew, podłóg.
Mech. Zakłady Stolarskie Adam Zagrabski i S-ka	Jabłonna Legionowa Jagiellońska 33	tel. II podmiejska Jabłonna-Gucin Nr. 18	Specjalność: w dziale budowlanym: okna szwedzkie, zawiasowe i przesuwne. Drzwi pełne klejone. Urządzenie wnętrza z własnych modeli i wg dostarczonych projekt. W dziale sportowym: Drewniane obręcze do kół rowerowych nagrodzone złotym medalem na wystawie Przemysł. Sport. w 1926 r.

Siatki i płoty druciane

Bronisław Paruszewski Mechaniczna Fabryka Siatek Drucianych	Bydgoszcz, Zboż. Rynek 9 adr. telegr. Eksimport	2-70	Wszelkiego rodzaju siatki ogrodzeniowe słupki, futrki i. t. p.
--	--	------	--

Witryze

T. Białkowski i S-ka	Warszawa, ul. Stępińska 42	629-55	Zakład Witryzy i Mozaiki artystycznych.
„Polichromja”	Poznań, Dąbrowskiego 27.	78-64	Poznańskie Zakłady Artystyczne Witraży art. polichromji kościelnej i wnętrz, restauracja starych obrazów

Wodociągi i Kanalizacje

Fabryka Wyrobów Betonowych „BLOS” sp. z ogr.	Warszawa, ul. Poznańska 13		osadniki systemu „Bios” do wód ściekowych
--	----------------------------	--	---

Wytwórnice Papieru Światłoczułego

St. Juracki i St. Chełmicki Sp. z o. o.	Warszawa, Zielna 15	639-29	Papieru światłoczułego, negatywne, niebieskie, sepia i pozytywne
	Poznań, ul. Małeckiego 6	73-20	

PLACE i PARCELE

Mierniczości przysięgli

Inż. A Sadowski i K. Napierkowski Warszawa, Ogrodowa 56 m. 11 tel. 226-00. Pomiar, podziały placów, parcelacje, plany, hipoteka i plany zabudowania

Pomiary. parcelacje, plany. Mierniczy przysięgły Jadwiga Jakubowska. Grójecka 40 tel. 9-14-31

Plany, domów, willi, kosztorysy, nadzór, czynności przy zatwierdzeniu, wykazy materiałów. Mokotowska 42 m 2. godz. do 1-ej i od 5^{1/2} do 8-ej. tel. 8.07-24

Place od właściciela

na najdogodniejszych warunkach Wieloletnie spłaty, działki 1800 m i 2800 m. Warszawa Żórawia 13 m. 1 tel. 9-65-07

Place w różnych punktach Wielkiej Warszawy od 75 gr łokieć. Żórawia 41 m. 1 tel. 9-42-48 Biuro parcelacyjne

Miasto Sad-Gołąbki

(Grabkowo) Place obsadzone owocującymi drzewami. Sucha zdrowa, ładna okolica. Prąd elektryczny. Kwadrans koleją od Marszałkowskiej. 34 pociągi dziennie. Trzyletnie spłaty. Biuro parc. Raszyńska 50 tel. 8-90-37 lub na miejscu Zarząd Grabkowa:

„SOWPOLTORG w WARSZAWIE”

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO

Towarzystwa Akcyjnego

„SOWPOLTORG w Moskwie”

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Warszawa, Wierzbowa 11, tel. 265-90

dostarcza

Uralski Magnezyt Kaustyczny,

Chlorek Magnezu, Talk, Azbest

do podłóg ksyololitowych i t. p.

Artykuły Kreslarskie

Papiery techniczne

lampy Kopjowe

ramy Kopjowe

zakład kopjowy

St. SZYMAŃSKI

i K. CYGAŃSKI

Warszawa, Wilcza 32

telef. 8-14-78.

FABRYKA KAS PANCERNYCH
I STALO-BETONOWYCH

Henryk JARDEL

WARSZAWA, MIODOWA 14

Kasy do wmurowania w ścianę

od 70 złotych

KATALOGI I CENNIKI wysyłamy na każde żądanie

Najwyższy czas pomyśleć o wiosennem

urządzeniu ogrodu swego

nabywając

w najlepszym wyborze wszelkie Drzewa i Krzewy owocowe;

Cenniki wysyłamy

na żądanie gratis.

Drzewa alejowe i parkowe, krzewy ozdobne.

Róże. Bzy szlachetne. Rośliny na żywo i w doniczkach.

oraz inne po nadzwyczaj niższej cenie.

Powiatowe Szkołki Drzew w Kruszwicy

pow. Strzeliński (Poznańskie) tel. 20

Przedsiębiorstwo instalacyjne

Inż. Stefan SKWARECKI

Warszawa, Marszałkowska 62, tel. 8-60-70.

INSTALACJE: Ogrzewań centralnych Kanalizacji, Wodociągów zwykłych i pneumatycznych, gazowe pralnie mechaniczne.

PROJEKTY I KONSTRUKCJE.

SZKÓLKI DRZEW OWOCOWYCH, OZDOBNYCH i BYLIN
Juljana hr. BRUNICKIEGO

Podhorce koło Stryja

Woj. Stanisławowskie

polecają:

Drzewa owocowe, ozdobne, róże, bzy, dalje,
byliny (kwiaty zimotrwałe)

Cenniki ilustrowane na żądanie gratis i franco. Ceny niskie i bezkonkurencyjne

**SZKÓLKI DRZEW
KRZEWÓW OWOCOWYCH WŁ. NOWICKIEGO**

**polecają po nader przystępnych cenach na sezon jesienny
w dużym wyborze drzewka owocowe, dziczki oraz róże krzaczaste i pienne w odmianach handlowych amatorskich.**

ADRES; PŁOCK-PODOLSZYCE SKRZ. POCZT. 43, TEL. 331.

CENNIKI NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE

Szkółki zostały odznaczone na P. W. K. w Poznaniu oraz na Wojewódzkiej Wystawie Ogrodniczej w Łodzi dwoma wielkimi medalami złotymi i srebrnym, dyplomem uznania i szeregiem listów pochwalnych.

ZAKŁAD OGRODNICZY

E. O. VAN DE PUTTE

Mei relbeke (Station) Belgique

Wyjątkowo korzystna oferta Towar
pierwszorzędny **Ceny na żądanie**

Korespondencja po francusku i po
niemiecku

Clivia boutonée (gatunek ulepszony o szerokich liściach)

Araucaria - Kentia - Cocos - Dra-
coena - Azalea i wszelkie rośliny
handlowe.

**Praktycznie i Estetycznie
urządzić można swój ogródek nabywając**

W największych w Polsce szkółkach

Wyborowe drzewka owocowe. Przepiękne róże w różnych kolekcjach, byliny i rośliny na żywopłoty

„LEMSZCZYŻNA-SZCZEKARKOW“

Kupujący otrzymują bezpłatnie wskazówki udzielane przez specjalistów

Biuro sprzedaży: Warszawa, ul. Boduena 2, tel. 219-89

Nie oszczędzaj na zdrowiu swych dzieci!

Preumeruj dwutygodnik:

„MŁODA MATKA“

poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat 7-miu

Prenumerata kwartalna Zł. 3.70.

Po otrzymaniu gr. 35 w znaczkach pocztowych wysyłamy numery okazowe.

Warszawa, Górnośląska 20, tel. 901-24.
P. K. O. 14.555.

Zagadnienie Urbanistyki w Polsce

Sprawozdanie z I konferencji Towarzystwa Urbanistów polskich Kraków-Katowice 2, 3, 4 paźd. 1931 r.

C e n a
zł. 6.—

Do nabycia we wszystkich księgarniach

S k ł a d
g ł ó w n y:

DOM OSIEDLE MIESZKANIE

Warszawa, Krak. Przedmieście 5 m 5. Tel. 202-05.

GOSPODARKA NARODOWA

**NIEZALEŻNY
DWUTYGODNIK
GOSPODARCZY**

W a r s z a w a
Chmielna 23 m. 6.
Konto P.K.O. 25.656

P r e n u m e r a t a
kwartalna 4,50 zł.

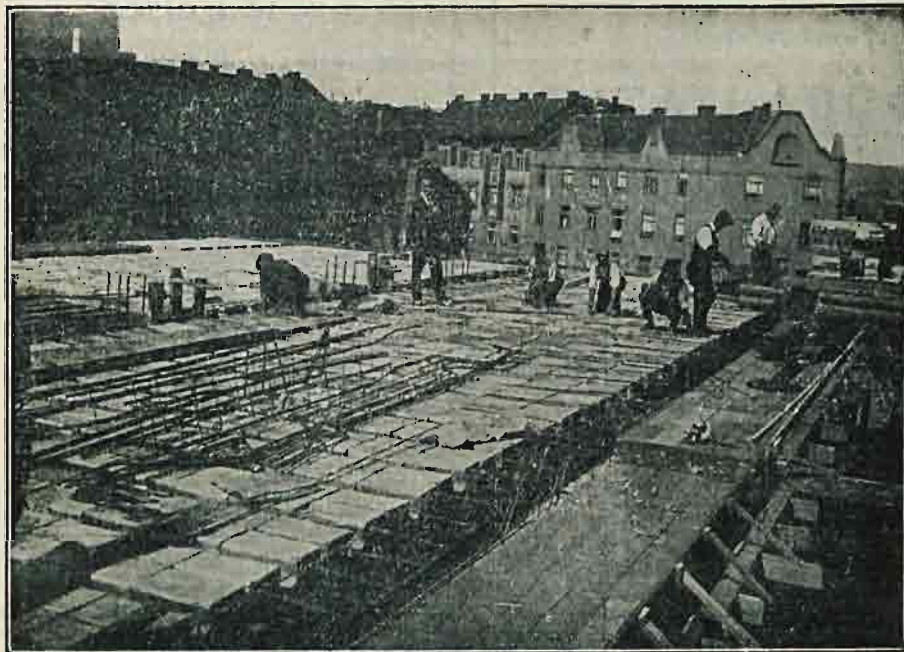
Numer pojed. 90 gr.

Porusza całokształt zagadnień ekonomicznych w Polsce, kładąc silny nacisk na **strukturę** polskiego gospodarstwa narodowego.

Rozwijając polską myśl gospodarczą, współpracuje z wszechstronnym rozwojem gospodarczym Polski.

Krytycznie omawia fakty i wyniki, wskazuje niedomagania, wysuwa środki zaradcze i zawsze zajmuje **stanowisko**, oparte o obiektywne i uotywowany sąd o danej sprawie.

Biplex ŻELBELTOWE SYST. NAVRATIL Stropy



PATENTOWANE. NAJTAŃSZE W WYKONANIU. OSZCZĘDNOŚĆ 35% w stosunku do innych stropów. Uszczelniają od dźwięków postronnych i strat ciepłych. Lekkie. Waga własna 190—250 kg. m². Wyzyskują całkowicie statyczne właściwości materiałów, co powoduje zmniejszenie marnotrawstwa na budowie.

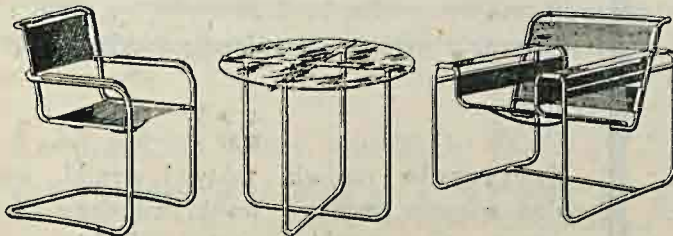
Oferty—Kosztorysy—wykonanie. Warszawa, Warecka 3 tel. 270-80

ZAKŁADY WYROBÓW METALOWYCH

KONRAD, JARNUSZKIEWICZ i S^{KA} S.A.

TELEFON N^o 605-98 **WARSZAWA** GRZYBOWSKA N^o 25

POLECAJĄ



MEBLE STALOWE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

„PRZEZORNOŚĆ”

Spółka Acyjna. założona w 1891 r.

W A R S Z A W A, Plac Małachowskiego Nr. 4

należy do koncernu

„THE PRUDENTIAL ASSURANCE COMPANY LIMITED“ w Londynie
które też jest głównym akcjonariuszem Towarzystwa.

Towarzystwo Ubezpieczeń „PRZEZORNOŚĆ”
zawiera ubezpieczenia: **na życie, od nieszczęśliwych wypadków, odpowiedzialności cywilnej, od ognia, kradzieży i transportów.**

ODDZIAŁY TOWARZYSTWA:

1. w Warszawie Pl. Małachowskiego 4
2. „ Łodzi, ul. Piotrkowska 102
3. „ Krakowie, ul. Wolska 6
4. we Lwowie, ul. Akademicka 7
5. w Poznaniu, Plac Wolności 14
6. w Katowicach, Piłsudskiego 25|27
7. w Wilnie ul. „Mickiewicza 24

REPREZENTACJE:

1. w Warszawie, ul. Krakowskie Przedmieście 9
2. w Piotrkowie, ul. Słowackiego 12
3. w Radomiu, ul. Moniuszki 8
4. w Kaliszu, ul. Górnośląska 27
5. w Częstochowie, ul. Waszyngtona 39
6. w Lublinie, ul. Krakowskie Przedmieście 46

A J E N T U R Y WE WSZYSTKICH MIASTACH RZECZYPOSPOLITEJ.

BIURO INSTALACYJNO-TECHNICZNE

Inż. Cz. Zarzeckiego

w WARSZAWIE

ul. Marszałkowska 79, tel. 8.32-88

WYKONYWA:

Ogrzewania centralne, Wentylacje. Wodociągi, Kanalizacje, Suszarnie, Pralnie mechaniczne, Kuchnie parowe, Dezynfekcje.

PROJEKTY KOSZTORYSY

redukcja na czasie i koszcie

1:50

**REDUKCJA
i POWIĘKSZANIE
PLANÓW**

1:100

APARATEM „REPROJECTOR”

W.SKIBA i A.WYPOREK
CHOCIMSKA 15 TEL. 8-09-76
PRZEDSTAWICIELSTWO
APARATÓW
„REPROJECTOR”

JAN MUCHA 191-31

DRZWI

PEYTOWE

NONOWE



destaracija

STARACHOWICE

WARSAWA

WARECKA 15

STALE NA SKŁADZIE POSIADAMY

Drzwi o wymiarze 2X0.80 m. w świetle futryny

Drzwi o wymiarze 2X0.70 m. w świetle futryny

Drzwi o wymiarze 2X0.60 m. w świetle futryny